



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 82 ABC

Piątek, 7 kwietnia 1939

Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

Historyczny krok ku pacyfikacji Europy Alians polsko-brytyjski faktem dokonany

Wielki dzień polskiej polityki zagranicznej

LONDYN. Rozmowy min. Becka z przedstawicielami rządu brytyjskiego doprowadziły do ustalenia w



Król angielski Jerzy VI.

obopólnym porozumieniu deklaracji, którą premier Chamberlain odczytał w dniu wczorajszym na posiedzeniu Izby Gmin.

Deklaracji brzmi, jak następuje:

1. Rozmowy z min. Beckiem ob-

jęły szeroki zakres i wykazały zupełną zgodność poglądów obu rządów co do pewnych zasad ogólnych.

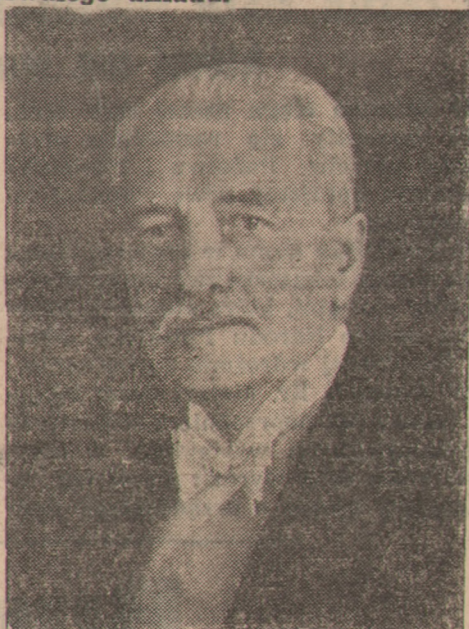
2. Uzgodniono, że oba państwa są gotowe do zawarcia układu o charakterze trwałym i wzajemnym dla zastąpienia obecnego tymczasowego i jednostronnego zapewnienia, udzielonego przez rząd Jego Królewskiej Mości rządowi polskiemu.

3. Do czasu ustalenia układu trwałego, minister Beck udzielił rządowi Jego Królewskiej Mości zapewnienia, że rząd polski uważa się będzie za związany zobowiązaniem do niesienia pomocy rządowi J. K. M. na tych samych warunkach, jak te, które są zawarte w tymczasowej gwarancji, udzielonej już Polsce przez rząd J. K. M.

4. Podobnie jak tymczasowe zapewnienia, układ trwały nie będzie zwrócony przeciw żadnemu innemu państwu, lecz będzie miał na celu zagwarantowanie Polsce i W. Brytanii wzajemnej pomocy na wypadek wszelkiego zagrożenia bezpośredniego lub pośredniego niepodległości każdego z obu państw.

5. Stwierdzono, że pewne sprawy, dotyczące dokładniejszego sprecyzowania różnych okoliczności, w których mogłaby powstać koniecz-

ność takiej pomocy, będą wymagały dalszego zbadania przed zawarciem trwałego układu.



Prezydent R. P. prof. J. Mościcki.

6. Ustalono, że powyższe postanowienia nie będą stanowiły dla żadnego z obu rządów przeszkody do zawierania układów z innymi państwami w ogólnym interesie konsolidacji pokoju.



z doświadczenia wiem, że NIVEA chroni najskuteczniej moją skórę!

Anglia zaopatruje statki handlowe w armaty

LONDYN. Sekretarz parlamentarny admiralicji brytyjskiej Geoffrey Shakespeare, udzielając pisemnej odpowiedzi na zapytania w sprawie zagadnień marynarki handlowej — stwierdził, że do końca bież. roku 1000 statków handlowych zostanie zaopatrzonych w działła. Ilość posiadanych dział przeciwłodziom podwodnym jest wystarczająca, a produkcja dział przeciwlotniczych czyni postępy zadawalające.

„Czekaj na godzinę, która zmyje hańbę krwawiącej granicy!”

Dalsze szczegóły antypolskiej propagandy firmy „ATA”

„Nigdy, Niemce, nie zapomnij, co ślepa nienawiść zabrała. Czekaj na godzinę, która zmyje hańbę krwawiącej granicy.”

Pod tymi słowami umieszczono niemieckie nazwy miast: Gdańska, Grudziądz, Chełmna, Torunia, Tczewa, Starogardu, Poznań, Bydgoszczy, Gniezna, Rawicza, Inowrocławia i Leszna.

U góry z boku: fragment artykułu polakożerczego, który po polsku brzmi:

„Azja znowu rusza, tym razem w postaci bolszewizmu. Jako przedmurze zawiodło zupełnie państwo czechosłowackie, zawiedzie również Polska z powodu wewnętrznego rozdarcia, wywołanego przez mniejszości narodowe i partie.”

Dalsze szczegóły patrz strona 2-aa



Oto wyroby firmy „Ata”!

Reprodukcja z wydawnictwa tej firmy, w którym ukazał się artykuł antypolski

Notatka na ostatniej stronie wydawnictwa firmy „Ata”, w którym łączy się Naród Polski. Notatka ta brzmi w języku polskim: „Wydane w porozumieniu z urzędem prasowym Niemieckiego Frontu Pracy przez Henkla i Cie, fabrykę chemicznych produktów w Düsseldorfie”

Na skutek naszych rewelacji o antypolskiej propagandzie firmy „ATA” Polski Zw. Zachodni wydał poniższą odezwę:

POLACY!

Zyjemy w okresie wielkich przemian na arenie międzynarodowej. Ostatnie dni wykazały naszą jednolitość i zgodną postawę, gdy burza rozszalała w pobliżu granic Rzeczypospolitej.

Jesteśmy narodem cierpliwym i bardzo tolerancyjnym.

Nie pozwolimy jednak fałszować naszej historii i rzeczywistości polskiej.

Niemiecka firma Henkel umieściła w swej jednodniówce bezczelny artykuł napadający na Naród Polski, liząc jego dumę i wielkość. Firma sprzedająca swe towary w całej Polsce, jak „Ata”, „Persil”, „Sil” i „Henko” winna otrzymać odpowiednią odprawę ze strony kupiectwa i całego społeczeństwa.

Jedyną naszą odpowiedzią winno być: w sklepie kupca polskiemu i w domu polskim nie ma miejsca na wyroby firmy Henkel!

Wylamującego się z frontu solidarności narodowej napiętnujemy jako zdrajcę sprawy narodowej!

Taka jest nasza odpowiedź na bezczelność i kłamstwo, uprawiane za polskie pieniądze!

**Polski Związek Zachodni
Obwód Toruń.**

Izba Lordów odroczone

LONDYN. Posiedzenia Izby Lordów odroczone zostały do dnia 18 kwietnia. Lord-kancierz oświadczył jednak, iż istnieje możliwość wcześniejszego zwołania izby wyższej, w wypadku gdyby tego wymagało dobro narodu.

Rozmowa hr. Ciano z posłem Albanii

RZYM. Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano przeprowadził wczoraj rozmowę z posłem Albanii w Rzymie, który przybył z Tirany.

Biedni emigranci na F. O. N.

Grupa kilkuset emigrantów polskich, udających się do Francji na roboty rolne przekazała na Fundusz Obrony Narodowej zebrane pośród siebie 534 zł.

Rada Narodowa Polek proponuje

pospolicie ruszenie kobiet

WARSZAWA. Rada Narodowa Polek na zwołanym ostatnio nadzwyczajnym zebraniu swej rady naczelnej postanowiła zwrócić się z odezwą do ogółu kobiet w Polsce, nawołując je do zrzeszania się w imię wzmożenia wartości społeczeństwa i moralnego oraz materialnego dobrodziejstwa sił narodu i państwa. Rada apeluje do kobiet o podpisywanie i popieranie pożyczki obrony przeciwlotniczej i podporządkowanie się wezwaniom Pana Prezydenta Rzplitej oraz Wodza Naczelnego.

Rada naczelna Rady Narodowej Kobiet powierzyła wydziałowi wykonawczemu następujące zadania, dotyczące zrzeszonych stowarzyszeń kobiecych:

1) porozumienie się z komitetem pożyczki obrony przeciwlotniczej, w celu zorganizowania subskrypcji dla kobiet, mogących nabywać tylko zbiorowo obligacje i bony pożyczki.

2) opracowanie projektu zorganizowania „pospoliciego ruszenia kobiet”, pozostających poza nawiasem ustawy o obowiązku wojskowym. Kobiety te mogłyby odegrać ważną rolę dla postawy moralnej społeczeństwa i w zakresie niektórych zadań gospodarczych i kulturalnych.

3) opracowanie projektu wykorzystania sił kobiecych fachowo kwalifikowanych w zakresie specjalizacji zadań gospodarczych, porządkowych, zawodowych, kulturalnych itd. w razie potrzeby.

Wczorajsza nasza wiadomość o polakożerczym artykule, który ukazał się w wydawnictwie fabryki „Ata-Henkel et Cie w Düsseldorfie”, wywołała falę oburzenia przeciwko niemieckiej firmie, która zarabiając miliony w Polsce, na „Persilu” i innych wyrobach uprawia jawitą propagandę antypolską.

Zdania, które wczoraj przytoczyliśmy

z owego skandalicznego artykułu, noszącego tytuł: „Ostland — deutsches Schicksalsland” (Wschód — krajem niemieckiego przeznaczenia) — są niesłychaną obrazą Narodu Polskiego.

Na tronie 1-szej reproduujemy zdjęcie z wydawnictwa firmy „Ata” w Düsseldorfie, w którym ukazał się polakożerzy artykuł.

Prezydent Lebrun symbolem Francji zjednoczonej i mocnej

PARYŻ. Wczoraj w Pałacu Elizejskim, siedzibie prezydentów Francji, nastąpiła uroczystość wręczenia prezydentowi Lebrun aktu nominacyjnego na przeciąg lat 7. Przewodniczący senatu Jeanneney wkroczył do sali, otoczony czterema wiceprzewodniczącymi, sekretarzami oraz znaczną liczbą senatorów. Wkrótce potem pojawili się przewodniczący izby posłów Herriot w otoczeniu licznych deputowanych i premier Daladier na czele rządu.

Przewodniczący senatu Jeanneney

oraz premier Daladier wygłosili przemówienia, w których złożyli prezydentowi Lebrun życzenia z okazji wyboru oraz podkreślili przywiązanie, jakie naród francuski żywi do swego prezydenta. W odpowiedzi prezydent Lebrun powiedział: „Jeśli zgodziłem się postawić ponownie mą kandydaturę, to uczyniłem to, sądząc, iż w obecnej sytuacji politycznej, w chwili, gdy horyzont międzynarodowy nie jest jeszcze dostatecznie czysty, należy dać Europei obraz Francji zjednoczonej i mocnej.

Czarna lista nielojalności obywatelskiej której nie wolno zapominać

W dalszym ciągu naszej listy osób, które dopuścili się rozmyślnie przestępstw przeciw Państwu i Narodowi Polskiemu notujemy nowe wypadki tego rodzaju.

Właścicielka domu w Szafarni Koepkowa zezwoliła lokatorkę swą Polkę Niklaszewską słowami, które stanowią karygodną obrazę Narodu Polskiego. Przeciwnie Koepkowej wdrożono dochodzenia.

W Runowie Kr. niejaki Józef Półgesek (znany już poprzednio z rozmaitych antypaństwowych wystąpień) w obecności kilku osób wyraził się w tak uwłaczający sposób o urządzeniach Pań-

stwa Polskiego, że musiała nim zainteresować się prokuratura.

Polecenie b. sen. Wiesnera?

Z kół niemieckich dowiadujemy się, że b. senator Wiesner, przywódca Jung Deutsche Partei wydał prezesom oddziałów tego towarzystwa polecenie, by donosili o każdym wypadku pobicia Niemca przez Polaka, chociażby nawet były to zajścia zupełnie drobne.

Sądzymy że tego rodzaju akcja jest zupełnie zbędna, gdyż Sądy Polskie ochronią część i nietykalność człowieka, bez względu na narodowość.

Burza o Albanie

PARYŻ. Paryski „Le Matin” donosi, iż ewentualność bliskiego wylądowania wojsk włoskich w Albanii wywołała w tym kraju silne wrażenie.

Dla omówienia sytuacji zebrała się w Tiranie albańska rada ministrów, która obradowała do późnej nocy. W kołach urzędowych oświadczone, że rząd albański odpowiednie zarządzenia wojskowe już wydał. Włosi, zamieszkali w Albanii masowo opuszczają kraj, a ich śladem idą obywatele innych państw. Według dalszych doniesień ludność Albanii żyje obecnie w atmosferze naprężonej i daje wyraz swemu zdecydowaniu obrony niepodległości kraju.

Król Zogu oświadczył, że w razie konieczności Albańczycy będą gotowi bronić swego kraju aż do ostatniego człowieka.

Europejskie wydanie amerykańskiego pisma „New York Herald” donosi, że w stolicy Albanii w Tiranie doszło do manifestacji antywłoskich. W Bari i Brindisi

skoncentrowano włoskie siły morskie.

Przypuszczają, że powodem manifestacji w Tiranie było niezadowolenie Albańczyków z nadanej w poniedziałek przez włoską radiostację w Bari wiadomości o toczących się rokowaniach w sprawie re wizji sojuszu włosko-albańskiego.

Flota wojenna Włoch w porcie albańskim

Sprawa koncentracji wojsk włoskich w Bari i stosunków włosko-albańskich odbiła się echem również w angielskim parlamencie; mianowicie premier angielski zło-

żył w tej sprawie oświadczenie, w którym m. in. stwierdził:

„Przed chwilą dowiedziałem się, że krążownik włoski i dwie mniejsze jednostki floty włoskiej przybyły dzisiaj nad ranem do Durazzo (portu albańskiego). Dotąd nie otrzymałem jeszcze szczegółowego sprawozdania o stanowisku rządu albańskiego. Otrzymałem natomiast od tego rządu zaprzeczenie wiadomości, jakoby Albania przyjęła warunki niezgodne z jej suwerennością lub integralnością. Poseł brytyjski w Durazzo informuje, że do godz. 9 rano panował w Durazzo spokój. Rząd brytyjski, rzecz oczywista, dokładnie obserwuje rozwój wydarzeń”.

Na dodatkowe zapytanie posła Hendersona, czy ambasador brytyjski w Rzymie zwrócił uwagę rządu włoskiego na fakt, że jakiegokolwiek zmiany obecnego stanu rzeczy na Morzu Śródziemnym sprzeczne są z układem włosko-brytyjskim, premier odpowiedział, że pewny jest, iż rząd włoski zdaje sobie sprawę ze znaczenia postanowień układu.

Starogard pod wrażeniem potwornej zbrodni

Robotnik aresztowany jako podejrzany o otrucie 6 osób

W ostatnim czasie członkowie rodziny Masłowskich w Starogardzie zachorowali poważnie i przewiezieni zostali do szpitala, gdzie żona i czworo dzieci Masłowskiego zmarło z objawami tyfusu.

W dniu 1 kwietnia zmarła 12-letnia córka Masłowskiego, również z takimi samymi objawami.

Ponieważ w 13 rodzinach, zamieszkałych w tym samym domu co Masłowscy, mimo badań nie stwierdzono znaków tej strasznej choroby, władze policyjne

wszczęły dochodzenia, w związku z czym ekshumowano zmarłych Masłowskich i dokonano sekcji zwłok. Wykazała ona, że wszyscy członkowie rodziny Masłowskich zostali zatruci.

Jako podejrzanego o tę potworną zbrodnię aresztowano robotnika Mosińskiego, zatrudnionego w firmie „Boskamp” w Starogardzie.

Dalsze energiczne dochodzenia prowadzi prokurator. Ze względu na śledztwo nie możemy ujawnić szeregu szczegółów zbrodni.

Katastrofa pod Starogardem

Dwaj robotnicy porażeni prądem wysokiego napięcia

Wczoraj nad ranem na szosie Starogard—Lubichowo pod Mościskami z niewyjaśnionych przyczyn został zerwany przewód wysokiego napięcia prowadzący od elektrowni w Stockim Młynie.

Udający się w tym czasie do pracy 2 robotnicy: 35-let. Jan Biernat i 28-letni Jan Pacek, nie zdając sobie sprawy z

groźącego im niebezpieczeństwa, uchwycili przewód i zostali śmiertelnie porażeni prądem wysokiego napięcia. Zmarli tragicznie robotnicy osierocili żony i po troje dzieci.

Zwłoki ofiar nieszczęśliwego wypadku zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Niejedno wetne podziwio spożyczenie



pada na siedzącą w łoży damę, gdyż jasno połyskujące włosy czynią ją wyjątkowością gającą. Zdawałoby się to na pozór rzeczą trudną, a przecież tak łatwo zachować jasny, złocisty połysk blond włosów, używając niealkalicznej

„BEZ MYDŁA” 40gr
Szampon Czarna główka
W 2 odmianach: do ciemnych i jasnych włosów, w proszku i w płynie.

Wyjazd p. Wojewody Pomorskiego do Gdyni

P. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz w środę, dnia 5 bm. w godzinach wieczorowych wyjechał do Gdyni celem powitania tam p. wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego, który przybywa do Gdyni dla zaznajomienia się z potrzebami gospodarczymi portu i miasta.

Flota brytyjska zaprezentowała się min. Beckowi

LONDYN. W dniu wczorajszym min. Beck był gościem floty brytyjskiej. W porcie wojennym zaprezentowano ministrowi Rzplitej potęgę morską Wielkiej Brytanii.

Japonia nawiązuje ściślejszy kontakt ze Stanami Zjedn.

TOKIO. Agencja japońska Domei donosi: Z uwagi na wielkie znaczenie przywiązane do finansowych i gospodarczych stosunków między Japonią a Stanami Zjedn., rząd japoński mianuje stałego przedstawiciela finansowego przy rządzie amerykańskim w Nowym Jorku. Dotychczas przedstawicielem finansowym w Londynie pełnił funkcje agenta w Ameryce. Przedstawicielem Japonii w Nowym Jorku będzie mianowany jeden z dyrektorów Yokohama Specia Bank.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTEK
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOWITD.

Przegląd prasy

Niemcy nie mogą prowadzić wojny długotrwałej

Niemcy — zdaniem „Kurjera Polskiego” nie są gospodarczo przygotowane do prowadzenia wojny długotrwałej.

Ponadto:

„Coraz powszechniejsze jest też przekonanie, że Niemcy nie są do wojny przygotowane moralnie. Chodzi nie tylko o to, że pamiętają one wojnę światową, ale przede wszystkim o to, że agresja z żadnej strony im nie grozi, a dla prowadzenia wojny imperialistycznej ideologia narodowego socjalizmu nie daje należytego substratu moralnego. Jest to przecież ideologia nie obliczona „na eksport”.

Natomiast narody, które by mogły być przez Niemcy zaatakowane, broniłyby swej niepodległości i swych najwyższych ideałów.

Rozumny rachunek każe spodziewać się pokoju.”

Niestety, rozum nie zawsze zwycięża.

Spoleczeństwo — inicjatorem pożyczki

„Nowy Kurier” pisze na temat niebywalego powodzenia pożyczki obrony lotniczej:

„Niewiadomo, gdzie i kiedy, ale niewątpliwie w łonie samego społeczeństwa, jak to słusznie stwierdził p. wicepremier Kwiatkowski, zjawiała się inicjatywa pomnożenia środków broni najbardziej nowoczesnej — lotnictwa.

Nie czekano na dyskusje ciał parlamentarnych ani nawet na wezwanie Rządu. Pożyczka jest realizowana w niebywale dotychczas szybkim tempie. Społeczeństwo wykazało wielką żywotność moralną i energii czynu. Czujemy to wszyscy mocno i głęboko, że niepodległość nasza nie może być ani o cal uszczuplona, żadnymi aktami ani paktami przysięgnięta.

Nikt nas nie wyręczy w obronie naszej niepodległości, musimy polegać na własnych przedzie wszystkim siłach. Pomnożą się one i uwielokrotnią, gdy w duszach naszych zapanuje nieugięta wola zwycięstwa.”

Jest to ton moralny, który niewątpliwie panuje dziś w społeczeństwie polskim. Trzyletnia bliskość pracy Obozu Zjednoczenia Narodowego nie poszła na marne.

Spadek głosów niemieckich w Szlezewiku

KOPENHAGA. Ogłoszono tu oczekiwane ze szczególnym zainteresowaniem wyniki wyborów do parlamentu duńskiego w północnym Szlezewiku. Na 82.522 duńskich głosów oddano 14.978 niemieckich. Zatem Niemcy uzyskali 15,2 procent ogólnej liczby głosów, wobec 15,6 procent uzyskanych przy poprzednich wyborach.

Jak już donosiliśmy — według urzędowych statystyk niemieckich zniknęło w Niemczech w czasie od 1910 do 1933 r. przeszło milion Polaków. Fakt to niespotykany w dziejach, nie dający się usprawiedliwić żadnymi normalnymi procesami ludnościowymi; ubytku tego nie mogła spowodować ani masowa emigracja, ani najgwałtowniej przebiegający proces asymilacji. Nieprawdopodobny ten spadek liczbowy ma swe źródło w niemieckich kombinacjach statystycznych, przeprowadzanych z okazji spisów ludności, od spisu 1900 r. poczynając.

Nakładem Instytutu Spraw Narodowościowych w Warszawie ukazała się niezwykle ciekawa książka p. Emila Kurońskiego p. t. „Polacy w Niemczech w urzędowych spisach ludności”, która rzuca dużo światła na niemieckie metody spisowe.

E. Kuroński, porównując ustawy spisowe z 1890, 1910, 1925, 1933 i wreszcie 1937 r. w książce tej, poświęconej analizie siły liczebnej Polaków w Niemczech, wykazuje powolną ewolucję systemu pytań w rubrykach spisowych, zmierzającą do przywłaszczenia sobie przez niemiecką setek tysięcy dusz polskich. Tendencyjność tego systemu występuje wyraźnie np. przy sprawie traktowania polskich gwar językowych, jak kaszubskiej, mazurskiej, a później górnośląskiej, nazwanego przez Niemców „wasserpolnisch”, jako odrębnych języków obok polskiego, niemieckiego, duńskiego i innych. Ponieważ zaś język ojczysty był sprawdzianem narodowej przynależności — w ten sposób drogą rozbięcia języka polskiego próbowano rozbić również narodowość polską na atomy. Równocześnie, aby uniknąć podo-

Ciemności Wielkiego Piątku

Dziś, w Wielki Piątek, przeczytajmy w skupieniu opis śmierci Boga-Człowieka, fragment z przepięknego dzieła włoskiego pisarza Jana Papiniego p. t.: „Dzieje Chrystusa”.

„Oddech Jezusa stawał się coraz ryj płakał pospołu z płaczącymi, który chrapliwszy. Pierś podnosiła się ciężkim podrzutem, by chwycić nieco więcej powietrza; w głowie hucało mu od ran, jakby waliły w niej młoty; serce biło ciosami szybkimi i gwałtownymi, od których zrywało się, jakby chcąc wyskoczyć z piersi, straszliwa gorączka ukrzyżowanych paliła go pragnieniem, jak-gdyby wszystka krew w tętnicach zmieniła się na płynący ogień. Ciało, wyciągnięte w owej udrepczającej postawie i wkuće w belki bez możności uczynienia jednego ruchu; zawieszona na rękach, które rozdzierały się, o ile się osuwał, lecz jeśli były wyciągnięte ku górze, utrudzały nazbyt tułów pokaleczony i ubiczowany: owo ciało młodzieńcze i boskie, które tylekroć cierpiało z powodu duszy nazbyt wielkiej, było teraz jednym stosem bólu, na którym płonęły wszystkie pospołu bóle świata...”

„Tak umiera Bóg, który gorączkujących uzdrawiał z choroby, który spragnionych poił wodą życia, który umarłych budził z grobów i z grobów, który przywracał władzę sparaliżowanym, który szatanów wypędzał z dusz zezwierzęconych, któ-



Goił rany, a oto oni ranami pokryli jego ciało dziewicze; przebaczał złoczyncom, a oto, niewinny, na drzewie hańby zawisnął wśród złoczyńców; umiłował ludzi miłością nieskończoną, tych nawet, którzy na miłość jego nie zasługiwali, a oto nienawiść przebodła go gwoźdźmi tutaj, kędy nienawiść karze i ponosi karę; był sprawiedliwszy nad sprawiedliwość, a oto dokonano nad nim niesprawiedliwości najbardziej wiarołomnej; zwierzęta posępne wzywał ku świętości, a oto wpadł w ręce hańbieli i demonów; rozdał życie, a oto wzamian otrzymał śmierć i sromotę...”

„Jeśli bowiem później, miliony ludzi płakało, myśląc o owym dniu, to w sam ów dzień, w ów piątek, pod Krzyżem, w ów wyjątkiem kobiet — śmieli się. I ci, którzy się śmieli, nie wymarli do cna, lecz zostawili po sobie dzieci i wnuków, a z tych wielu zostało ochr-

czonych, lecz śmieją się po dzień dzisiejszy, wokół nas, a potomkowie ich śmiać się będą aż do dnia, w którym będzie mógł śmiać się ktoś Jeden tylko. Jeśli Placz zatrzeć nie może tej krwi, to jakaż kara zdoła odkupić ów straszliwy Śmiech!

Spójrzcie więc raz jeszcze na nich, na tych, co śmieją się pod krzyżem, kędy Chrystus kona najkrwawszym konaniem!

Oto ich macie, przyczajonych na stokach Trupiej Głowy, niby gromada rozbestwionych nienawiścią kozłów. Przypatrzcie się im dobrze, przyjrzyjcie się ich twarzom po kolei; poznacie ich wszystkich, bo są nieśmiertelni...”

„I ta oto mętna piana plugawej i zbrodniczej ludzkości z ustępu swego serca zionie pogardą ku temu, kto ją zbawia, płonie wściekłością przeciw temu, kto jej przebacza, zelżywości miota na Chrystusa, który krwawi się dla niej, który kona dla niej. Nigdy w tak ostrym przeciwieństwie, jak w owym dniu niepowetowanym, nie stanęło przeciw siebie, w antytezie przepastnej tragedii, Dobro i Zło, Niewinność i Ohyda, Światło i Mrok.

I zdało się, jakoby przyroda sama zapragnęła przesłonić zgrozę tego widoku. Niebo, przez ranek cały pogodne, prawie nagle pociemniało. Gruby zmrok, jak-gdyby z piekielnej dobywając się otchłani, jał ogarniać wzgórze, a niebawem rozpostarł się aż po krańce widnokręgu. Czarny wieniec chmur okolił słońce, owo słodkie, jasne słońce kwietniowe, ogrzewające dłonie morderców, osaczył je i w końcu pochłonął w gęstym zwale pomroki. „I stały się ciemności po wszystkiej ziemi aż do dziewiątej godziny”.

(Wyjątki z dzieła Jana Papiniego „Dzieje Chrystusa”).

Von Neurath w Pradze

PRAGA. Wczoraj przybył do Pragi pociągiem specjalnym protektor Rzeszy Czech i Moraw baron von Neurath.

Goebbels w Egipcie

KAIR. Minister Rzeszy Goebbels wyładował wczoraj na lotnisku w Heliopolis, przybywając z Rodos. Min. Goebbels zatrzyma się w Egipcie do czwartku.

„Rząd” czeski u protektora Rzeszy

PRAGA. Protektor Rzeszy von Neurath przyjął bezpośrednio po zakończeniu defilady wojskowej członków rządu czeskiego w wielkiej sali Zamku Hradczyńskiego.

Zamiast życzeń świątecznych

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych generał Sławoj-Składkowski zamiast życzeń świątecznych i podziękowań za otrzymane życzenia przekazał zł 200 na dar wielkanocny dla dzieci bezrobotnych.

O czym się mówi:

Ukazał się nakładem Richarda Korrera nowy atlas ludnościowy Niemiec. Jest to wydawnictwo szczególne, ponieważ wbrew ogólnym tendencjom wydawnictw Rzeszy tchnie pesymizmem. Mianowicie, mimo znanej akcji ślubów przyrost naturalny Rzeszy należy do najniższych na kontynencie Europy.

Autor podkreśla wagę zjawiska ucieczki ze wsi do miast (Landflucht), które trwa nadal mimo wszelkich starań rządu.

Z zestawienia map wynika, że napór narodów sąsiadujących z Rzeszą od wschodu stale wzrasta.

Jedna z firm poznańskich ogłasza od pewnego czasu, że wysyła na zlecenie klienteli „Butterpäckchen” (paczuszki z masłem) do Niemiec. To zdrobienie nazwy ma poinformować, że paczki te wysyłać można bez cła...

Niemieckie Biuro Informacyjne z okazji przyjazdu min. v. Neuratha do stolicy Czech, nazywa Pragę „starym miastem niemieckim”.

Prędko.

Nie pora!

Niektóre dzienniki Stronnictwa Narodowego uznały za stosowne zaatakować Obóz Zjednoczenia Narodowego, ponieważ Obóz wydał odezwę w sprawie pożyczki i plakat propagandowy.

To zdaniem „Dziennika Kujawskiego” oznacza „kupczenie najświętszymi uczuciami”.

Nie będziemy ani polemizować, ani potępiać, bo na to nie pora.

Jeżeli wspomniane dzienniki S. N. piszą pod wpływem urojonej zawiści, to niech także wydadzą nie jedną, ale sto odezw.

Dzieło pożyczki obrony przeciwlotniczej jest własnością całego narodu polskiego, mówią o tym najlepiej podpisy Komitetu obrony pożyczki przeciwlotniczej.

Więc po co to? Dla kogo?

Jak statystyka niemiecka „zgilotynowała” milion Polaków

bnego rozbięcia języka niemieckiego, a wraz z tym narodowości niemieckiej, komentarz spisowy wyjaśnił, że niemieckich gwar ludowych np. gwary północno-niemieckie, nie należy traktować za osobny język.

Od 1905 r. w formularzu spisowym zjawia się pytanie: „Czy (pytany) władza doskonale językiem ojczystym?”; takie sformułowanie pytania wyłączało jednak Polaków, którzy językiem niemieckim „doskonale” nie władali; dlatego też 5 lat później pytano już tylko: „Czy (pytany) władza językiem niemieckim”, a w 1925 r. poprawiono to pytanie — dla rzekomo łatwiejszego zrozumienia — na: „Czy (pytany) rozumie po niemiecku”. Oczywiście po niemiecku rozumiało wielu Polaków, nic też dziwnego, że w ten sposób powiększono znakomicie liczbę „Niemców”. Jak widać z tego ostatniego pytania, zamiast sprawdzianu narodowościowego, jakim był język ojczysty, wprowadzono kryterium inne, nie mające najmniejszego sensu, bo przecież znajomość jakiegoś języka nie może decydować o przynależności do narodu, którego językiem się włada.

Inną metodą, jaką posługiwała się niemiecka w walce z polskością, była szkoła niemiecka, która przygotowywała wychowanków swych polskiej narodowości, do zmiany tej narodowości. Kuroński cytuje tu zdanie jednego z uczonych niemieckich, Maxa Wilhelm Boehma, który pisze: „Przymus nauki języka, który dzisiaj stosuje większość państw w stosunku do swoich grup narodowościowych, ma nie tylko ten cel, ażeby znajomość języka rozsze-

żyć w wyższym stopniu, aniżeli tego wymaga potrzeba obywatela, ale także i ten, ażeby w duszy ucznia doprowadzić do rozbięcia językowego... Przez tego rodzaju postępowanie stwarza się w dorastającym człowieku możliwości, które czynią go dojrzałym do zmiany narodowości”.

Na tym jednak nie wyczerpują się środki, jakimi wywłaszczono Naród Polski z dziesiątek i setek tysięcy jego członków. Oto poza innymi chwytami wymyślono jeszcze t. zw. dwujęzycznych, ażeby tę nową „grupę językową” oderwać od rodzimego pnia Narodu polskiego i zmniejszyć liczbę Polaków w Niemczech. W objaśnieniu spisowym z r. 1900 czytamy wprawdzie, że „każdy człowiek posiada jeden język ojczysty... Dwa języki ojczyste posiadają tylko nieliczni ludzie. Zdarzają się jednak takie wypadki — mówi tekst komentarza — u osób, które pochodzą od rodziców o różnych językach ojczystych”, ale w 5 lat później twierdzenie to osłabiono, mówiąc, że „zasadniczo każdy człowiek posiada tylko jeden język ojczysty. Dzieci, które jeszcze nie mówią, należy zaliczyć do języka ojczystego rodziców, w pewnych okolicznościach więc do dwóch języków”.

Szkoła niemiecka służyła właśnie jako narzędzie, które miało za zadanie, dokonać wśród dzieci polskich rozłamu na dwujęzycznych, rozłamu, który przechodzi na dalsze pokolenia.

Ukoronowaniem jednak całego systemu przywłaszczania dusz polskich jest ustawa z 4. X. 1937 r. o powszechnym spisie ludności, który zapowiedziano na 17 maja br. Tę sprawę omówimy osobno.

Księża Biskupi polscy o potrzebie ofiarności na rzecz obrony Państwa

Ks. biskup dr. Kaczmarek, ordynariusz diecezji kieleckiej wydał do duchowieństwa swej diecezji odezwę tej treści:

„Naród nasz przeżywa chwile poważne i wielkie. Wobec gromadzących się na horyzontie dziejowym chmur całe społeczeństwo polskie uświadomiło sobie głębiej niż kiedykolwiek konieczność zjednoczenia. Powaga chwili kazała zapomnieć o wszystkim, co dzieli, wyzwoliła w narodzie potężne uczucie ofiarnej miłości Ojczyzny.

Miejmy w Bogu nadzieję, że Opatrzność oszczędzi narodowi naszemu ciężkich doświadczeń wszelkie modli się trzeba prywatnie i wspólnie, by upragnionej łaski pokój raczył Bóg Ojczyźnie naszej udzielić. Wzywam przeto Drogi mi Duchowieństwo diecezji, aby według swej pasterskiej gorliwości przez stosowane nabożeństwa, suplikacje i wspólne modły zachęcało wiernych do zjednoczenia myśli i serc u stóp Królowej Polskiej.

Zechcą też Drodzy Kapłani użyć całej swej powagi dla zapobieżenia kolportowaniu niepokojących plotek, paraliżujących zdrowy odruch uczuć patriotycznych. Należy wezwać lud polski do rozwagi w obliczu wydarzeń, wymagających ze strony narodu zarówno opanowania i spokoju, jak wyteżonej pracy na każdym posterunku. Niech każdy obywatel Rzeczypospolitej pracuje sumiennie w swym zawodzie, a tym sposobem lepiej się przyczyni do utrwaleńnięcia potęgi państwa, niż rozsiewając alarmujące wieści.

Zachęcam też Wielebne Duchowieństwo, by ze wszystkich sił poparło ogłoszoną politykę na rozbudowę obrony przeciwlotniczej, a to zarówno deklarując ze swej strony odpowiednią sumę na jakie każdego stać, jak również wyjaśniając wiernym obowiązki poparcia szlachetnej inicjatywy władz ku obronie granic i zapewnieniu krajowi upragnionego pokoju.

Podobną odezwę do duchowieństwa wydał również ks. biskup Szeleżek, ordynariusz diecezji łuckiej, w której między innymi czytamy:

„Wiem też, iż Duchowieństwo mojej diecezji znakomicie pojmuje swój obowiązek, gdy Państwo powołuje do złożenia ofiar na wzmocnienie siły militarnej Polski... Człgodni księża i swojej osobistej obowiązek rozumieją i rozumieją obowiązek oddziały-

wania na powierzone ich pieczę rzesze wiernych. W słowie zatem najgorętszym z ambon i w przemówieniach przy odpowiednich okazjach spożytkują swój wpływ moralny, używając żywych akcentów jakich religia, obrona wiary przed neopoganizmem wymaga”.

W odezwie ks. biskupa Jana Lorka, administratora apostolskiego diecezji sandomierskiej czytamy:

„Opatrzność pozwoliła nam wywalczyć sobie w wojnie światowej niepodległość, lecz nałożyła na nas obowiązek utrwalenia i utrzymania tej niepodległości. Jest to wobec Boga, historii i przyszłości pokoleń niezmiernie ważny i wielki obowiązek. Dla spełnienia go nie możemy się cofać przed żadną ofiarą”.

Następnie Ks. Biskup nawołuje do składania ofiar na FON oraz do wzięcia udziału w pożyczce obrony przeciwlotniczej, by w miarę możliwości dopomóc „wielkiemu dziełu dozbrowienia armii”.



ŚWIĘTA ZA PASEM
już czas kupić

WÓDKI i LIKIERY

Rektyfikacji Warszawskiej

Na bieżni, boisku i ringu

Międzynarodowe wiosenne zawody narciarskie w Zakopanem

W dniach 9 i 10 kwietnia (w czasie Świąt Wielkanocnych) odbędą się w Zakopanem międzynarodowe wiosenne zawody narciarskie z udziałem Niemców, Węgrów i ewentualnie Rumunów. Program zawodów obejmuje bieg zjazdowy, slalom i konkurs skoków.

Narciarze niemieccy przyjeżdżają w 2-ch grupach. Pierwsza grupa, złożona z 3-ech osób przybędzie już dziś do Zakopanego, pozostałe trzy osoby przyjeżdżają jutro. W konkurencjach zjazdowych mają startować Getrein, Kreutzen i Staffler, a w konkursie skoków Haslinger, Weiler i Getrein.

Drużyna węgierska przesyła drużynę, złożoną z 4 osób. Skład drużyny jeszcze nie jest znany.

Rumuński Związek Narciarski dotychczas nie nadesłał odpowiedzi na zaproszenie Polskiego Związku Narciarskiego.

Zaznaczyć należy, że w Zakopanem i Tatrach panują dotąd doskonałe warunki zimowe. Warstwa śniegu w górach przekracza 3 metry. Wobec ostatnich opadów śnieżnych nastąpiła konieczność ponownego „przeszatkowania” trasy FIS I, na której odbędzie się bieg zjazdowy oraz trasy slalomu w Suchym Zlebie. Należy się spodziewać, że międzynarodowe wiosenne zawody narciarskie odbędą się w wyjątkowo korzystnych warunkach.

Piłkarze Gdańska w Zagłębiu

Zagłębiowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej otrzymał propozycję rozegrania 2-ch spotkań z reprezentacją klubów polskich w Gdańsku. Piłkarze gdańscy graliby pierwszego dnia w Zagłębiu, a drugiego w Częstochowie. Zagłębie ustosunkowało się pozytywnie do tych propozycji i mecze dojdą do skutku.

Śląsk pragnie zorganizować mecz piłkarski Polska—Włochy.

Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zwrócił się do PZPN, aby w związku z przeniesieniem meczu Bułgaria—Polska z Katowic do Krakowa, powierzono Śląskowi organizację spotkania Polska—Włochy (amatorzy). Prośbę swą motywują śląskie władze piłkarskie tym, że mimo iż mecz ma się odbyć w dniu powszednim, będzie on miał zapewnioną na Śląsku dobrą frekwencję.

Zyski i straty z imprez bokserskich.

Rozegrane w Katowicach finałowe mistrzostwa Polski w boksie przyniosły organizatorom blisko 200 zł deficytu.

Mecz bokserski Rzym—Warszawa przyniósł organizatorom według dokładnych obliczeń 2.892 zł 04 gr. czystego dochodu.

KPW Pruszków pozostaje w klasie A

W ub. środę odbył się w Warszawie mecz koszykówki męskiej o pozostanie w klasie A pomiędzy KPW Pruszków i Skrą. Zwyciężył KPW Pruszków 45:23. KPW Pruszków na podstawie tego wyniku pozostał w klasie A.

Minister Ulrych o pracy PKP

W dniu 5 kwietnia minister komunikacji p. J. Ulrych wygłosił przemówienie przez radio o pracy Polskich Kolei Państwowych. Podajemy liczby charakterystyczne wysiłku naszych kolei:

„Wykonaliśmy pracę ogromną, przekraczającą na niektórych odcinkach rozmianami szczytowo latą koniunktury. Wspomnę tylko, że w ubiegłym roku kalendarzowym przewieźliśmy 225 milionów podróży, co stanowi dotychczas rekord ruchu osobowego. Przewieźliśmy przeszło 75 milionów ton towarów łącznie z gospodarczymi, co bliskie jest przewozom najpomysłniejszego dotychczas roku 1929.”

Dla odciążenia i wzmocnienia szeregów pracowniczych przyjęto do służby kolejowej w roku 1938 przeszło 7.000 nowych pracowników, w tym stu kilkudziesięciu z wykształceniem wyższym, ponad 600 ze śre-

dnim technicznym, handlowym i ogólnokształcącym oraz z górą 6000 z wykształceniem niższym, zarówno w charakterze pracowników umysłowych, jak rzemieślników i robotników.

Oprócz 160.000 pracowników stale zatrudnionych koleje daly pracę w r. 1938 — 42 tys. pracowników sezonowym i niestałym, przyjętym spośród bezrobotnych, przyczyniając się tym samym do złagodzenia bezrobocia w kraju.

W dziedzinie poprawy bytu pracowników P. K. P. wymienić należy:

16 tys. awansów w grupach średnich i niższych.

Zmniejszenie wysokości podatku specjalnego oraz zwolnienie od tego podatku pracowników, zarabiających do kwoty 200 zł.

Zmiana z korzyścią dla pracowników dodatków godzinnych drużyn konduktorskich i przewozowych.

Zastosowanie premii w dziedzinie elektrotechniki.

Uprawnienie do nabywania mundurów w cenie 25 proc. kosztów własnych P. K. P. rozszerzono na maszynistów-instruktora, dyspozytorów parowozowni, zwrotniczych, przetokowych w służbie trakcyjnej oraz na sezonowych kierowców samochodowych — oraz podjęto akcję budowy tanich mieszkań dla pracowników PKP.

Sportowcy na FON i pożyczkę lotniczą

Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego postanowił zakupić obligacje pożyczki obrony przeciwlotniczej na sumę zł 200,—

W ub. środę odbył się we Lwowie mecz piłkarski pomiędzy ligową Pogonią i Hasmoneą. Całkowity dochód z meczu w kwocie ok. 250,— złotych przeznaczony został na Fundusz Obrony Narodowej.

Polski Związek Lawn-Tenisowy postanowił zorganizować specjalną imprezę z udziałem najwybitniejszych polskich tenisistów, z której dochód zostanie przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej.

Impreza ta odbędzie się w dniach 22

i 23 bm. na korcie Legii. Będzie to szereg gier pokazowych z udziałem najlepszych graczy polskich: Jędrzejowskiej, Siodówny, Baworowskiego, Hebdy, Tarłowskiego, Tłoczyńskiego i innych.

W celu jaknajwiększego spopularyzowania imprezy, PZLT ustanowił popularne ceny wstępu: 2 zł, 1 zł i 50 gr. dla młodzieży szkolnej.

Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił ofiarować na FON sumę 1.000,— zł oraz wezwać poszczególne okręgi i kluby do ofiarności na cele obrony narodowej, przez składanie ofiar w gotówce oraz przez ofiarowanie czystych dochodów z najbliższych imprez lekkoatletycznych.

F. I. S. chwali zawody F. I. S. w Zakopanem

Zarząd Międzynarodowej Federacji Narciarskiej podał ostatnio w okólniku, wysłanym dnia 30 marca rb. do zrzeszonych Związków Narciarskich krótkie omówienie ostatnich narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem. W okólniku zarząd FIS z uznaniem podkreśla niezwykle sprawność organizacyjną Polskiego Związku Narciarskiego, któ-

ry pomimo wyjątkowo ciężkich warunków atmosferycznych, zdołał przeprowadzić cały program zawodów bez uszczerbku dla poziomu sportowego poszczególnych konkurencji. W zakończeniu zarząd FIS wyraża Polskiemu Związkowi Narciarskiemu gorącą wdzięczność za wzorową pracę.

Pierwsze samochodowe Grand Prix Polski

Komisja Sportowa Automobilklubu Polski opracowała już regulamin tegorocznych wielkich zawodów automobilowych o Grand Prix Polski — XII Międzynarodowego Rajdu A. P. w rb. Regulamin został oddany do druku w języku polskim, francuskim i niemieckim.

Zawody o Grand Prix Polski odbędą się w dniach 10—18 czerwca rb. i składać się będą z następujących prób:

a) próby rozruchu silnika (przed startem do pierwszego etapu); b) próby szybkości płaskiej z rozbiegiem (1 km próby, rozbieg 1½ km); c) jazdy okrężnej na dystansie ok. 4500 mtr; d) próby szybkości górskiej (ok. 5 km na Równicy); e) próby szybkości płaskiej bez rozbiegu (na dyst. 1 km); f) próby zręczności; g) próby hamowania; h) próby jazdy w terenie (ok. 20 km po drogach Puszczy Kampinowskiej) i) próby jazdy po drogach gruntowych (ok. 180 km na trasie Kobryń—Skidel); j) próby powtórnej szybkości płaskiej i z rozbiegiem; k) technicznego badania samochodu.

Jazdę podzielono na 4 etapy o łącznej długości ok. 4500 km. Poszczególne etapy prowadzą:

etap 1: Warszawa — Piotrków — Częstochowa — Chranów — Kraków — Nowy Sącz — Sanok — Przemysł — Lwów — Luck — Kowel — Brześć n. B. — Warszawa — 1449 kilometrów;

etap 2: Warszawa — Kraków — Wisła — Wieluń — Poznań — Kartuzy — Puck — Jastrzębia Góra — 1268 km;

etap 3: Jastrzębia Góra — Gdynia — Bydgoszcz — Łowicz — Warszawa — 569 km;

etap 4: Leszno pod Warszawą — Łódź — Piotrków — Radom — Lublin — Kobryń — Augustów — Warszawa.

Po raz pierwszy w historii sportu samochodowego w Polsce wprowadzono nagrody pieniężne dla właścicieli samochodów, podobnie jak to od wielu lat stosowane jest np. w sporcie konnym, gdzie właściciel konia, który zdobył czołowe miejsce w konkursie, otrzymuje nagrodę pieniężną.

Łączna suma nagród wynosi 20.000 zł.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zn. fabry.
KOWALSKINA
Kosztuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE
12759

Polacy za granicą na obronę granic Polski

Bank Polska Kasa Opieki w Warszawie otrzymuje za pośrednictwem swych oddziałów zagranicznych ofiary na FON.

Oddział Banku w New Yorku przekazał Centrali w Warszawie następujące kwoty: dolarów 10.000 na ręce Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego, jako zbiórka pisma „Nowy Świat” w New Yorku, dolarów 100 od p. Piotra Prażmowskiego w New Yorku, dolarów 458 na ręce Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza od placówki siódmej weteranów polskich w Detroit na obronę granic.

Oddział Banku Polska Kasa Opieki S. A. w Paryżu przekazał 210 zł jako doradną zbiórka na FON od koła urzędników Banku PKO w Paryżu.

Wielkanocne dzwony, muzyka i pieśni w domu

„Halo! Łączymy się z całą Europą, aby pokolei posłuchać wielkanocnych dzwonów, muzyki i pieśni z różnych stacji radiowych”. Tak mniej więcej będzie zapowiadał speaker Polskiego Radia w czasie świąt, a kto posiada radiodiodniornik będzie mógł odbyć wspaniałą podróż radiową po Europie.

Nie jest to bynajmniej przesadą, ale radosny i wesoly nastrój świąteczny w domu zależeć będzie od dobrego radiodiodniornika!

Właśnie taki doskonały i tani, odpowiadający potrzebom wszystkich wyprodukowały ostatnio Krajowe Zakłady Telefunken.

Jest to odbiornik wielolampowy T. 31 o dużych walorach technicznych i niskiej cenie.

Odbiornik Telefunken T. 31. na baterie kosztuje zaledwie zł 115, a na prąd zmienny zł 136. Do nabycia również na dogodnie spłaty.

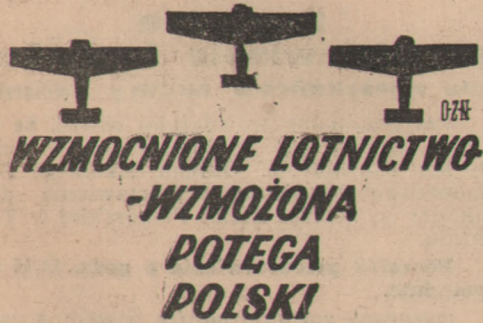
Teraz więc każdy jest w stanie nabyć odbiornik radiowy. Warto zaznaczyć, że odbiornik T. 31 posiada pełne wyposażenie, jak: wielki głośnik dynamiczny, nowoczesne ekonomiczne lampy, skalę z nazwami stacji, ekonomizator prądu; odznacza się silnym i pięknym dźwiękiem, estetycznym wyglądem i łatwą obsługą (tarczone strojenie).

Czyż może być większa i miłsza atrakcja na święta jak nabycie odbiornika T. 31? Od posiadania tego odbiornika zależy w dużej mierze czy święta przejdą mile i interesująco. Nie wahajcie się zatem. Jeszcze dzisiaj należy go zamówić! (13042)

Ofiara Kuśnioka

Lotnictwo będące bronią międzynarodową, a zarazem najbardziej nowoczesną jest niemniej polską bronią narodową. Jeśli jaki rodzaj broni — to lotnictwo właśnie zachowało tę czystość, która cechowała dawne starcia rycerskie. Bronią jest trudna, lotnikiem nie może być każdy. Bo tu nie wystarczy męstwo, gotowość do ofiar i zwykła sprawność fizyczna, która z przeciętnego zdrowego mężczyzny czyni dzielnego piechura. Tu potrzeba czegoś więcej: **orlego wzroku i żelaznego serca, odpornej nie zawrotnej głowy i prawdziwie zbiecznej zwrótności.** Taki też jest lotnik polski. Porównujemy go z dawnym rycerzem, bo obaj walczą w tych samych warunkach psychicznych. W dzisiejszym lotnictwie, jak w dawnym rzemiośle rycerskim brutalna siła małą odgrywa rolę, wybija się natomiast lotność, bystrość inteligencji i niezłomność woli zdolnej do błyskawicznych decyzji.

I dlatego właśnie, że tak ściśle zespolona z najlepszymi cechami rycerskiej natury polskiej, jest bronią lotniczą bronią ulubioną Polaków. Lotnictwo jest pupilem narodu, a niebiesko-szare mundury naszych lotników szczególną są otoczone miłością i promieniuje z nich swoisty jakiś wdzięk i siła. Pamiętamy, że to są ci ludzie, którzy kiedyś będą walczyli na wysokości tysięcy metrów od ziemi — o wielkość Polski.



Nie tylko fachowi wojskowi, ale i wszyscy obywatele, jakbądź zorientowani w sprawach wojskowych, wiedzą doskonale, jak ołbrzymią rolę odgrywa lotnictwo w wojnie współczesnej. Że to nie tylko walka, ale i wywiad; wywiad na terenie nieprzyjacielskim i zarazem niezastąpiony organ kontroli i obserwacji szeregów własnej armii. A nade wszystko pamiętają obywatele o tym, że lotnictwo nasze — to obrona naszych miast i wsi, naszych kościołów, fabryk, cieżkich zabytków i instytucji, domów mieszkalnych i miłn. rodzin polskich z naszymi kobietami, dziećmi i starcami. I wiedzą jeszcze, że lotnictwo to powietrzna eskadra, która zawsze doleci do wrogiej stolicy, do wrogich ośrodków uzbrojenia — i tam odpowie właściwie na próby niszczenia z góry naszej ziemi, naszego bogactwa i naszej obrony.

Oto względy ogólne, które sprawiają, że lotnictwo jest u nas tak bardzo kochane i tak bardzo popularne.

Dzisiaj przeżywamy chwilę osobliwą. Niezwykle napięcie polityczne, które obserwujemy w naszym najbliższym sąsiedztwie skłania nas do innych jeszcze myśli i rozważań. Nie będziemy tu powtarzać rzeczy powszechnie znanych. Nie będziemy się rozwodzić nad naszą miłością pokoju i nie będziemy dowodzić, że stokroć większa od tej miłości jest w naszych sercach **miłość wolnej Ojczyzny, że pokój „za wszelką cenę” jest nam tak obcy, iż samo to pojęcie nie mieści się po prostu w polskim mózgu.** Powaga międzynarodowego położenia i świadomość, że jedynie mężna postawa duchowa obok doskonałego uzbrojenia są gwarantami pokoju polskiego i wolności polskiej — każą nam zwrócić się myślą ku tym środkom, które nam te dobra realnie mogą zabezpieczyć.

Środek ten jest jeden. Na imię mu dobrojenie. A znowu w zakresie dobrojenia lotnictwo wysuwa się na plan pierwszy. To bronią nam najpotrzebniejszą, której świetna jakość jest przedmiotem zazdrości wielu narodów europejskich, ale której ilość, choć wcale pokazywana już dzisiaj, musi być jednak wciąż pomnażana.

Wiemy, jakie skutki odniósł apel generała Berbeckiego, któremu Wódz Naczelny powierzył czynność Komisarza Pożyczki Lotniczej. W tym kraju,



PALMOLIVE wprowadza nowy wspaniały KREM SPORTOWY

Jakby Ci się podobał krem sportowy, którego nie widać, gdy się nim nasmarujesz, a jednak znakomicie chroni od słońca i wiatrów? Krem, który nadaje cerze delikatność płatk róży oraz trwałe piękno, dzięki olejki oliwkowemu i lecytherinie.*

Oto krem, którego szukałaś! Do nabycia wszędzie w 4 dogodnych wielkościach.

PIĘĆ NIEZWYKŁYCH ZALET:

- 1) Zapewnia nieprzemijające piękno, dzięki olejki oliwkowemu i lecytherinie.*
- 2) Chroni skórę od nadmiernego słońca i wiatru; umożliwia równomierne opalenie się bez oparzeń.
- 3) Stanowi doskonały nietłuszczący podkład pod puder i róż.
- 4) Przenika pory nie rozszerzając ich i nie wysuszając skóry.
- 5) Oczyszcza, udelikatnia i wygładza skórę.

o 5 niedoścignionych zaletach



* Lecytherina — specjalna mieszanka drogocennych i rzadkich składników — odżywia i kanki i jest łatwo wchłaniana przez skórę.

Wzruszający list do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza

Dzieci gdyńskie pragną zasłużyć na miano „Orląt gdyńskich”. — Niezwykle wymowne dary na F. O. N. w złocie i srebrze

Niecodzienną chwilę przeżyliśmy ostatnio w naszej Redakcji. Oto przed naszymi oczyma leży ponad trzydzieści przedmiotów ze złota i srebra, złożonych w darze na Fundusz Obrony Narodowej. Cóż to za przedmioty? Złoty zegarek, dwa srebrne, kilka srebrnych kopert od zegarków, złote pierścionki, srebrne obrączki, różne monety ze szlachetnych metali, łańcuszki, srebrna bransoleta, łyżki, widelce, kolczyki itd., a obok tych przedmiotów list, pisany dziecięcą ręką ucznia szkoły powszechnej nr. 12 w Gdyni-Witominie.

Oto treść tych słów, które są w stanie wzruszyć najtwardsze serca:

„Najdostojniejszy Panie Marszałku!

W dniu 28 marca b. r. nasz kolega z klasy VI. Wiśniewski Czesław, syn woźnego — zapoczątkował zbiórkę na F. O. N., składając swoją książeczkę oszczędnościową na kwotę 10 zł 80 gr.

Również i jego rodzeństwo złożyło swoje oszczędności.

My zachęceni tym czynem, a rozumiejąc potrzeby naszego Państwa, też chcemy się przyczynić do dobrojenia naszej potężnej Armii, składając nasze książeczki i gotówkę w sumie 342 zł 09 gr oraz srebrne i złote łyżeczki, widelce, pierścionki, zegarki, łańcuszki i monety.

Przyrzekamy Ci, Panie Marszałku, że w razie potrzeby jesteśmy gotowi do obrony naszego Wybrzeża i walczyć będziemy jak „Orląta” o Lwów, gdyż chcemy i musimy zasłużyć sobie na to zaszczytne miano „Orląt gdyńskich”.

Jesteśmy gotowi!

Niech żyje nasza wspaniała Armia i Jej Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz.”

Za uczniów szkoły powszechnej nr. 12 w Gdyni-Witominie podpisali: za kl. VI: Blank Konrad — Irena Koślakówna;

„Przekładaniec świąteczny” i inne osobliwości umiła radiosłuchaczom święta

Wesołe święta przy odbiorniku radiowym.

Dni świąteczne spędzą radiosłuchacze bez troski i wesoło przy dźwiękach skocznych i lekkich melodii; na program świąteczny złożą się operetki, popisy śpiewacze, koncerty rozrywkowe, urozmaicone dowcipną konferansjerką itp.

W programie niedzielnym z audycji rozrywkowej główne miejsce zajmuje „Przekładaniec świąteczny” o godz. 12.03. Znajdzie się tam orkiestra Lwowskiej Rozgłośni, śpiewaczka Waleria Jędrzejewska, chór Zbycha, Cz. Halski i inni. Drugi bardzo atrakcyjny koncert rozpocznie się o godz. 17.45; swój występ zapowiadają w nim Chór Dana i Janina Godlewska, artyści, którzy zawsze zapewniają słuchaczom dobrą i miłą rozrywkę. Popularny charakter nosi wieczór operowy tegoż dnia o godz. 20.30. Udział w nim wezmą wybitne siły śpiewacze, jak M. Karwowska, J. Popławski, K. Poreda oraz orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją K. Hardulaka.

Podobnie zachęcająco zapowiada się program muzyczny Polskiego Radia w poniedziałek. Poranek Symfoniczny o godz. 12.03 w wykonaniu łódzkiej orkiestry Zw. Zawodowych Muzyków Chrześcijan pod dyrekcją Olgierda Straszynskiego poświęcony będzie fragmentom z oper Wagnera. Udział w nim weźmie Aleksander Michalowski — bas. Spośród audycji lekkich na uwagę zasługuje przede wszystkim bardzo miła operetka Goetzego „Sensacja w Trocadero” o godz. 17.20. Występują w niej A. Szeleńska, L. Romanowska S. Witas,

A. Bogucki, B. Bolko i inni. W ogóle cały program muzyczny jest pogodny, dostosowany do wesołego nastroju świątecznego.

Również w innych działach, program Polskiego Radia w dni świąteczne dostarczy radiosłuchaczom wiele miłej rozrywki. W niedzielę, dnia 9 kwietnia o godz. 21.30 Teatr Wyobraźni nada humoreskę Józefa Bliżnińskiego, „Wyprawa pana Prota”, w radiofonizacji Zdzisława Krzemińskiego.

W poniedziałek Polskie Radio nada z Poznania audycję muzyczno-literacką w opracowaniu Stefana Poradowskiego i Stanisława Roya pt. „Kujawski dyngus”. Audycja ta zostanie nadana przed południem o godz. 11.15. W ramach audycji dla wsi usłyszymy m. in. fragment z „Popiołów” Stefana Żeromskiego „Wielkanoc w Val de Penas”, a o godz. 16.40 znowu Teatr Wyobraźni nada tym razem ze Lwowa słuchowisko obrzędowe Kazimierza Brończyka „Nowe lato”. Wreszcie wieczorem usłyszymy również ze Lwowa wesołą audycję z udziałem Szczepka i Tońka pt. „Na Kleparowie”.

Tak więc program świąteczny Polskiego Radia ma wszelkie dane na to aby w wysokim stopniu umilić słuchaczom święta wielkanocne. Ten sam nastrój pogody i bez troski cechować będzie również program wtorkowy, w czasie którego na specjalną uwagę zasługuje opera komiczna Franciszka Mireckiego pt. „Nocleg w Apeninach”, która nadana zostanie z Krakowa o godz. 21.00.

którego mieszkańcy z trudem i benedyktyńską zaiste cierpliwością układają swój chudy comiesięczny budżet, popłynęły rzeką ofiary na rzecz lotnictwa. Prasa podaje nam wiadomość zdumiewającą, a jednak prawdziwą. Oto w ciągu kilku dni suma ofiar dosięgła wielu milionów złotych. I to, kiedy oficjalna subskrypcja jeszcze nie była otworzona!

Nie tylko pieniądze popłynęły. Również kosztowności i klejnoty, niekiedy wielkiej wartości. General Berbecki w swym przemówieniu, głośnym dzisiaj na całą Polskę, przytacza fakty wzruszające ofiarności obywatelskiej. Mówi nam o robotniku nazwiskiem Kuśnik Ślązak, który swe oszczędności z całego życia, tysiąc złotych ofiarował na lotnictwo! General Berbecki przyta-

cza również inne przykłady, niemniej godne uznania. Ale zatrzymajmy się na tym jednym. Wiemy, co to znaczy tysiące złotych, oszczędzone w ciągu znojnego robotniczego żywota. Wiemy, ile pracy, wyrzeczeń i najtwardszych ograniczeń, ile nadziei na przyszłość pochłonęła ta ofiara! Ślązak Kuśnik magnackim zaiste gestem złożył na ołtarzu Ojczyzny nie swoje tylko pieniądze, ale i podstawę bytu tych, co po nim mieli dziedziczyć. To naprawdę wielki czyn.

Miejmy ten przykład przed oczyma. Niech nam będzie wzorem. A jeśli uda się nam w ramach naszych możliwości przybliżyć bodaj moralnie do tego wspaniałego Ślązaka, pewni być możemy, że lotnictwo nasze nie tylko będzie najlepsze, ale i najpotężniejsze!

za kl. VI.: Grzegórski Waław — Górski Seweryn.

Przedmioty wraz z listem przyniosła do naszej Redakcji specjalna delegacja. Z twarzy ich biła nieopisana radość i duma. Składali swój dar z przejęciem i pewnością — że przykład ich porwie młodzież całej Polski.

Rozmawiamy z kierownikiem szkoły p. Marcelem Migoćkim, który nam oświadczył:

— „Szkoła nasza, znajdująca się w ubogiej dzielnicy, liczy tylko 440 uczniów, a w liczbie tej znakomita większość, to dzieci robotników bez pracy, dożywiane i odziewane przez szkołę.

Podczas zbiórki panował wielki entuzjazm, starsze klasy rywalizowały ze sobą.

W kilku wypadkach do szkoły przyszyły matki ze łzami radości w oczach, ciesząc się, że ich dzieci są tak wychowywane w polskiej szkole, że tak kochają Ojczyznę, że aż ofiarowały swe oszczędności, składane po groszu przez kilka lat.

Biedne matki-robotnice, nie mając nic innego, złożyły swe srebrne obrączki ślubne, noszone jak drogi skarb po kilkanaście lat na palcu.

Jedna z matek przyniosła w imieniu swej chorej córeczki 5 złotych.

Przeżyliśmy naprawdę w szkole wiele momentów bezgranicznego patriotyzmu i oddania dla Matki Polski. Cóż miałem i ja zrobić? Jeśli dzieci i matki bezrobotne zdejmują z rąk obrączki i z uszu kolczyki? Złożyłem złoty zegarek i przykro mi, że chwilowo więcej dać nie mogę.”

Cóż więcej od siebie możemy dodać?

Chyba tyle tylko, że Polska, mając takie dzieci, nie ulęknie się całego choćby świata. Chciejlibyśmy, aby jakieś pismo angielskie przetłumaczyło i zamieściło ten, jakżeś wymowny i wzruszający list. Za depeżami o milionach subskrybowanych na pożyczkę lotniczą, poszła by wieść o małym srebrnym kolczyku i wdowej obrączce. Dar ten, jako symbol miłości do kraju, wart jest bogactwa całego Imperium Brytyjskiego. (Karr.)

Żołnierze na FON

W wyścigu ofiarności na cele obrony państwa wojsko zajmuje poczesne miejsce. Jeden z pułków w tej akcji patriotycznej przeprowadzając wśród swych żołnierzy samorządną zbiórkę na Fundusz Obrony Narodowej dał pokaźny wynik, gromadząc obok gotówki, papierów wartościowych wiele przedmiotów i monet złotych i srebrnych.

Po zsumowaniu okazało się, że w rezultacie tej pięknej akcji korpus oficerski pułku złożył gotówką 2.690 zł, w papierach wartościowych 242 zł 25 gr., 10 koron austriackich w złocie oraz przedmiotów złotych ogólnej wagi 60 gramów i srebrnych — 203 gr.

Wśród Korpusu podoficerskiego zbiórka dała następujący wynik: gotówką 1.895 zł, 5 rubli w złocie, przedmiotów złotych — 76,3 gram, oraz monet i przedmiotów srebrnych ogólnej wagi 765 gram.

Wreszcie szeregowcy służby czynnej zebrali gotówką 1.265 zł 22 gr. oraz 1 rubel srebrny.

Pomorze na dozbrojenie armii

Do biura Wojewódzkiego Komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Toruniu napływają coraz liczniej deklaracje, stwierdzające o niebywałej wprost ofiarności patriotycznego społeczeństwa pomorskiego.

Deklarują wszystkie sfery społeczne i gospodarcze, świąt pracy, dzieci, bezrobotni. Deklaracje pracowników umysłowych i robotników w licznych przypadkach przekraczają znacznie ustalone normy — dochodzą często do wysokości jednodniowego zarobku, a nawet go przekraczają.

Zarząd firmy „Polchem” zadeklarował 13.000,— zł; dyrekcja i urzędnicy f-y „Polchem” 6.760,— zł; robotnicy f-y „Polchem” 5.810,— zł; Firma „Atra” Przemysł Chem. S. A. subskr. 10.000,— zł; członkowie Zarządu, pracownicy umysłowi i fizyczni f-y „Atra” 4.580,— zł; Gmina m. Tczewa 15.000,— zł; K. K. O. m. Tczewa 10.000,— zł; Spółdzielnia Spożywców „Pomoc” przy Szpitalu Okręgowym w Toruniu 200,— zł; Opieka rodzicielska przy miejskim gimnazjum koedukacyjnym w Gniewie 200,— zł; Zarząd gminy w Kruświcy 75.000,— zł; Cukrownia w Wierchostawicach pow. Inowrocław 46.000,— zł; urzędnicy cukrowni w Wierchostawicach 4.000,— zł; robotnicy cukrowni w Wierchostawicach 2.300,— zł; Różne osoby do K. K. O. miasta Inowrocławia w dniu 5. 4. 39 r. 10.500,— zł. W K. K. O. pow. chełmińskiego w dniu 5 bm. subskrybowano 94.640 zł; Kurkowe bractwo strzeleckie w Gniewkowie 200,— zł przeznaczając jednocześnie obligacje pożyczki lotniczej na F. O. N.; Placówka Związku Powstańców i Wojaków w Tucholi 100,— zł; Rada gminna gromady Tuchola-wies 500,— zł; Kolo przyjaźni kompanii Obrony Narodowej w Słiwicach, powiat Tuchola 100,— zł; Rada gromadzka gromady Pamiętowo, pow. Tuchola 200,— zł; Mieszkańcy gromady Pamiętowo zadeklarowali wspólnie 2.000,— zł; Mieszkańcy gromady Jeleń z zadeklarowali wspólnie 400,— zł; Rada gromadzka gromady Kęsowo powiatu tucholskiego 700,— zł; Mieszkańcy gromady Kęsowo pow. tucholskiego 1.172,— zł; Mieszkańcy gromady Przymuszewo powiatu tucholskiego 240,— zł; Rada Gromadzka Przymuszewo pow. tucholskiego 500,— zł; Różne osoby do K. K. O. pow. lipnowskiego w dniu 5. 4. 39 r. zadeklarowały 32.840,— zł; a na poczet tej sumy wpłaciły jednocześnie 20.505,— zł; Bolesław Brzeziński, właściciel majątku Gulbiny w pow. rypińskim 800,— zł; Stanisław Sierakowski, właściciel majątku Osiek w pow. rypińskim zadeklarował w obligacjach pożyczki państwowych 2.000,— zł; adwokat Kazimierz Leśniewicz z Rypina zadeklarował 100,— zł; Różne osoby z terenu powiatu wyrzyckiego zadeklarowały 130.000 zł; Kujawska Elektrownia Okręgowa we Włocławku: Pożyczka Obrony Lotniczej 10.000,— zł; FON 3.770,— zł; robotnicy i pracownicy Kuj. Elektr. Okręg.: Pożyczka Obrony Lotniczej 5.340,— zł; FON 1.890,— zł. Powyższe dary na FON zostały wręczone dowódcy garnizonu we Włocławku.

Na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zadeklarowali poza tym: Zarząd Miejski we Włocławku 10.000,— zł; pracownicy Urzędu Skarbowego we Włocławku 3.040,— zł; Zw. Pracowników Miejskich we Włocławku 500,— zł; Spółdzielnia Roln.-Handlowa „Rolnik” w Czerniewicach 500,— zł.

NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

W dniu 5. 4. 39 r. ofiary złożyli: Opieka Rodzicielska przy Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym w Gniewie 300,— zł; p. Jan Bronisz, szofer zakładów ogrodniczych firmy Hentschel w Toruniu — jeden damski złoty zegarek; Ochotnicza Straż Pożarna w Złotnikach 100,— zł; Zarząd Gminy w Kruświcy 1.000,— zł; Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu zebrano 824,09 zł; Szkoła przemysłowo-handlowa w Inowrocławiu 204,09 zł; Liceum Pedagogiczne w Inowrocławiu 71,05 zł; Członkowie Kółka Rolniczego w Brzezinku gminy Turzno 73,50 zł; Rada gromadzka gromady Jeleń 92,— zł; Młodzież 3 klasy koedukacyjnego gimnazjum Kupieckiego w Tczewie wpłaciła na Fundusz Obrony Narodowej 150,— zł; p. Stefan Filipiński — kupiec z Inowrocławia 250,— zł; Gromada Marcinkowo 200,— zł; Zarząd Gminy Złotniki

Okolo 100 nauczycieli z Pomorza obradowało w Toruniu

Wczoraj odbył się w Toruniu walny zjazd delegatów Chrześcijańskiego Narodowego Związku Nauczycielswa Szkół Pow.

Na zjazd przybyło ok. 100 delegatów z terenu Wielkiego Pomorza. Obradom przewodniczył prezes p. Ryczakowicz. Na wstępie zebrani postanowili wysłać depezę hołdowniczą do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, po czym uchwalono rezolucję, wzywającą członków Związku do subskrybowania pożyczki przeciwlotniczej oraz do przekazywania obligacji i bonów tej pożyczki na F. O. N. Następnie wygłoszono dwa referaty po których przystąpiono do omawiania spraw organizacyjnych.

Kujawskie 6,— zł; Ochotnicza Straż Pożarna w Radojewicach 5,— zł; p. Nawara — rolnik z Inowrocławia 5,— zł; Służba i robotnicy majątności Janowice 36,— zł; Ochotnicza Straż Pożarna w Wierchostawicach 100,— zł.

Poza tym Spółdzielnia Mleczarska w Kruświcy złożyła 10 obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej nominalnej wartości 1.000,— zł; Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik” w Czerniewicach 500,— zł; Pracownicy Spółdzielni „Rolnik” w Czerniewicach 150,— zł; Zydzi z Lubrańca 90,— zł; Włocławski Młyn Elektryczny J. M. Głowiński 2.000,— zł; Zw. Niższych Funkcji Państw. Oddz. we Włocławku 100,— zł; Mleczarnia w Lubrańcu 500,— zł; Uczniowie Szkoły Rolniczej w St. Brześciu 15,— zł; Personal naucz. Szk. Roln.

w St. Brześciu 59,— zł; inż. Konstanty Reutów z żoną 100,— zł; Przedpoborowi miasta i gminy Przedecz 25,— zł; Stowarzyszenie Pracowników Handlowych i Przem. w Włocławku 100,— zł; Uczniowie Szkoły Powsz. nr. 1 we Włocławku 200,— zł; Członkowie Kółka Rolniczego w Humlinie 65,86 zł; Urzędnicy Cukrowni w Brześciu Kujawskim 1.543,— zł; Stanisław Korkosiński 100,— zł i oblig. Poż. Inw. na 100,— zł; Pracownicy młocarni B-ci Szwarz we Włocławku 405,— zł; Pracownicy fabryki manometrów i termometrów Ign. Ciecurskiego 570,— zł; Przedpoborowi we wsi Murzyce gm. Lubień 50,— zł; Ondaera Józef, dyr. fabr. Celulozy 1.000,— zł; Strzelcy miejscowego pułku piechoty 121,— zł; Pracownicy rzeźni miejskiej we Włocławku 200,— zł.

Ojciec z 10 synami

oddaje się do dyspozycji władz wojskowych

Mieszkaniec wsi Stolno w pow. tucholskim — Józef Kapiszka, zgłosił się do starosty powiatowego w Tucholi, oddając się do dyspozycji władz wojskowych i cywilnych wraz z 10-ciu synami. Kilku z synów Kapiszcy odbyło już służ-

bę wojskową, pozostali są w wieku przedpoborowym.

Na określenie tego czynu brak jest przymiotników, a sama wiadomość nie wymaga komentarzy.

Pomorski Automobilklub otwiera sezon

manifestacją pod hasłem: „Motoryzacja Pomorza”

Pomorski Automobilklub, zrzeszający kierowców Wielkiego Pomorza, otwiera swój tegoroczny sezon sportowy pod hasłem „motoryzacji kraju, a przede wszystkim Pomorza”.

Uroczyste otwarcie sezonu odbędzie się w niedzielę Przewodnią, 16 b. m. Zjazd wszystkich członków P. A. odbędzie się w Świeciu. Po nabożeństwie i poświęceniu maszyn w Świeciu — wy-

jazd do Grudziądza.

Na trasie Świecie—Grudziądz impreza sportowa, m. in. próba zrywu i hamowania.

Manifestacja motorowa odbędzie się w Grudziądzu, gdzie samochody przybędą około godz. 13 i zbiórą się na Rynku. Zakonczaniem uroczystości będzie wspólny obiad w Grudziądzu.



na święta **KONIAKI WINKELHAUSENA**

z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ”** w Inowrocławiu mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr. — godziny urzędowania od 10—14 i 16—19. Telefon nr. 198.

— **Nočný dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu apteka „pod Krzyżem” — ul. Paderewskiego.

— **Nočný dyżur lekarski** pełni z piątku na sobotę dr. Nowakowski, Aleje Sienkiewicza; z soboty na niedzielę dr. Sikorski, ul. Solankowa; z niedzieli na poniedziałek dr. Wojciechowski, ul. Solankowa.

— **Telefon postoju autodrożek** nr. 501.

— **Telefon Straży Pożarnej** nr. 618.

REPERTUAR KIN:

AS: „Verdi”
SŁONCE: „Dzieje diablicy”
ŚWIT: „Obroncy Rio Grande”
STYLOWY: „Zebrek w purpurze”.

— **„Wieczór zielonego karnawału”** urządziła Akademickie Koło Kujawskie w salach Domu Kuracyjnego w drugie święto Wielkanocy. Całkowity dochód przeznacza się na FON.

— **Chór Farny śpiewać będzie przy Grobie Pańskim.** Dzisiaj, w Wielki Piątek odbędzie się przy Grobie Pańskim o godz. 20 w kościele farnym św. Mikołaja godzina święta: 1) Chór Farny wykona „Vexilla Re-

gis”, 2) Czytanie z Meki Pańskiej ks. Roztworowskiego, 3) Chór „Impropria” G. P. Palestrina, 4) „Stabat Mater” — Nowowiejskiego, 5) Chór: „Ludu mój ludu” B. Dembiński, 6) Czytanie: „Śmierć Jezusa” — ks. Roztworowskiego, 7) Chór: „Płacicie anieli” — B. Dembiński, 8) Wspólny śpiew: „Dobra noc”.

— **Pogadanka sekcji lekkoatletycznej** KS KPW odbędzie się w świetlicy KPW w piątek o godz. 19,30.

— **Zapiski policyjne.** Wielkim powodzeniem „cieszy” się wczoraj areszt policyjny, gdzie osadzono aż cztery osoby za opilstwo, awanturowanie się i bijatyki na ulicach miasta. Mieszkaniec Inowrocławia Witold Woźniak (ul. Młyńska 49) zawiadomił władze policyjne, że sąsiad jego Kazimierz Krzymski grozi mu zabiciem. Władze policyjne zarządziły w tej sprawie dochodzenia śledcze.

— **Puchar przechodni prezydenta miasta Jankowskiego zdobył mistrz szachowy Nowacki.** Kilkutygodniowy turniej szachowy o mistrzostwo miasta Inowrocławia na rok 1939 i o puchar przechodni prezydenta miasta Jankowskiego został ukończony. — Pierwsze miejsce w turnieju zdobył ponownie J. Wacław Nowacki, a drugie miejsce p. Szatkiewicz. Dalsze miejsca kolejno zajęli pp.: Ziółkowski, Drogowski, Chybicki, Górny i Konarkowski.

Potężna manifestacja obywateli Kujaw Zachodnich

Na Rynku w Inowrocławiu odbyła się przy udziale wielotysięcznych tłumów spontaniczna manifestacja na rzecz propagandy subskrypcji „Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej”.

Manifestacja ta stała się wielką demonstracją jedności narodowej wszystkich Polaków z Kujaw Zachodnich, bez różnicy przekonań politycznych i społecznych.

Transmitowane przez megafony przemówienia poszczególnych reprezentantów społeczeństwa, oklaskiwane były bardzo gorąco, a okrzykom na cześć Wodza Naczelnego i Naszej Armii nie było końca. Ideowy referat o współczesnej sytuacji politycznej naszego państwa i o znaczeniu pożyczki

obrony przeciwlotniczej wygłosił w imieniu miejskiego komisarza „Pożyczki”, obwodu LOPP, Aeroklubu Kujawskiego i Koła Szybowcowego p. dr. Henryk Zborowski.

Po wygłoszeniu szeregu przemówień, po odegraniu hymnu narodowego i odpiewaniu przez zebrane obywatelstwo „Roty”, uformowano pochód, który wyruszył przed Kasyno Oficerskie, gdzie Komisarz Miejskiej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wiceprezydent miasta p. Juęngst wręczył Komendantowi Garnizonu Inowrocławskiego, uchwaloną na Rynku rezolucję. W pochodzie brały udział zwarte szeregi OZN., Prac. Tow. Ośw. Kult., Związku Młodej Polski, Stronnictwa Narodowego i P. P. S.,

Lista odznaczonych na Pomorzu

„Monitor Polski” z dnia 3 i 5 bm. m. in. podaje, że

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi na polu pracy społecznej przyznano: Kazimierzowi Borkiewiczowi w Gdyni, Edwardowi Horbaczewskiemu w Bydgoszczy, Aleksandrowi Neumanowi w Grudziądzu, Konradowi Smoczyńskiemu w Grudziądzu, Rudolfowi Wolnemu w Gdyni; za zasługi na polu pracy społecznej po raz drugi: Ferdynandowi Podhoreckiemu w Gdyni, Henrykowi Wyznerowi w Grudziądzu; za zasługi na polu pracy zawodowej: Henrykowi Dorobczyńskiemu w Toruniu.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi na polu pracy społecznej: Leonowi Franciszkowi Andrzejewskiemu w Gdyni, Henrykowi Jankowskiemu w Grudziądzu, Pawłowi Knuthowi w Gdyni, Janowi Koralewskiemu w Inowrocławiu, Józefowi Kozłowskiemu w Inowrocławiu, Stanisławowi Krajewskiemu w Inowrocławiu, Janowi Paradowskiemu w Grudziądzu, Józefowi Wydubie w Inowrocławiu, Konradowi Michalskiemu, stałemu pracownikiem P. K. P. w Bydgoszczy, Franciszkowi Nurkowi kanceliarze P. K. P. w Toruniu, Bolesławowi Pysce, stałemu pracownikowi P. K. P. w Bydgoszczy, Andrzejowi Siwczakowi stałemu pracownikowi P. K. P. w Bydgoszczy, Janowi Starszakowi, starszemu nadzorca przewodów P. K. P. w Bydgoszczy;

za zasługi na polu podniesienia stanu sanitarno-porządkowego: Michałowi Sochockiemu w Dębach powiatu nieszwawskiego.

Specjalne przedstawienie teatralne dla mieszkańców okolicy Torunia

Przypominamy w ostatniej chwili, że w drugi dzień Świąt Wielkanocnych, w dniu 10 bm. Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego organizuje przedstawienie dla okolicy w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu.

Początek przedstawienia o godz. 11,15 w południe.

Odegrana zostanie bardzo dowcipna, łatwa w treści komedia p. t.: „Chory z urojeń” — Mollière’a.

Doskonała gra artystów i arcykomiczne sytuacje tej sztuki spotkają się napewno z uznaniem publiczności i dostarczą jej godziwej, kulturalnej rozrywki.

Ceny są specjalnie niskie i to dzięki stanowisku Dyrektora Teatru, która wraz z Kuratorium traktuje przedstawienie **te jako akcję społeczną, oświatową, a nie dochodową.**

Zgłoszenia przyjmują pp. kierownicy szkół powszechnych z najbliższych koło Torunia powiatów.

Przy sposobności warto zaznaczyć, że odbyły się już 2 takie przedstawienia.

Przybyły na nie liczne wycieczki z dalekich i bliższych okolic w liczbie od kilku do kilkudziesięciu osób, jadąc rowerami, furmankami lub koleją.

Jako dowód, że ludność chętnie korzysta z tych imprez niech posłuży fakt, że szereg miejscowości bierze udział w każdym z ogłoszonych przedstawień.

Brodnica

— **Pow. Komitet Pożyczki Lotniczej.** W związku z subskrypcją Pożyczki Lotniczej utworzony został powiatowy komitet wykonawczy, w skład którego wchodzi pp.: starosta pow. Galusiński, ppłk. Kuminiecki, ks. prob. Osowski, burm. Blokus, wójt Wronkowski, poseł Malinowski, b. star. Osowski z Najmowa, prof. Jastrzębski, Gończ Paweł, Peuty Stanisł., dr. Maćkowski, insp. szkolny Ziarno. Komitetowi wykonawczemu udzielono wszelkich pełnomocnictw.

— **Piękny gest bezrobotnych członków organizacji kombatanckiej.** Na ostatnim zebraniu Zw. b. Ochotników A. P. oddział w Brodnicy urządzono doraźną zbiórkę na F. O. N. Wszyscy zebrani dawali datki w miarę swych możliwości finansowych. Składano datki po 50 groszy do 10 złotych. W sumie zebrano około 100 złotych. Na zebraniu znajdowała się grupa bezrobotnych, której było bardzo przykro, że nie mogą złożyć tych kilku groszy. Po krótkiej naradzie między sobą postanowiono zwrócić się do zarządu, aby ten w ich imieniu poczynił starania u władz miejskich, celem dodatkowego zatrudnienia ich przez jeden dzień, zaś całodzienny zarobek postanowiono złożyć na Fundusz Obrony Narodowej Pięknym gestem bezrobotnych brodnickich, godnym prawdziwych Polaków i b. ochotników jest najlepszym świadectwem ich patriotyzmu.

dokumentując swoją spoiłą solidarność w tej tak ważnej chwili dla narodu i państwa polskiego.

Manifestacja inowrocławska była ponownym dowodem, że Polacy nie uznają żadnych różnic politycznych czy partyjnych, o ile chodzi o interes państwa.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor Zb. Radziszewski przyjmuje od godz. 17-18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dzisiaj — Piątek 7 kwietnia
Wielki Piątek
Jutro — Sobota 8 kwietnia
Wielka Sobota

DZURY APTEK

— Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Mickiewicza 11, tel. 30-50.
— Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11-16, w niedziele i święta od godz. 11-14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Teodora Ziomka i Stanisława Jackowskiego oraz prac Wiesławy Jasińskiej i Marii Ziomek-Kowalewskiej.

WAŻNE TELEFONY:

— Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
— Obóz Zjednoczenia Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.
— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2800.
— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

PROGRAM KIN:

KRISTAL: „Adieu”.
BALTYSK: „Zaginiona wyspa” i „Wesola czwórka”.
APOLLO: „Orły morskie”.
MARIYSIENKA: „Syn Frankensteina”.
LIDO: „Bohater nasychnych czasów”.

Program świąteczny w teatrze bydgoskim.

Na okres świąt dyrekcja przygotowała następujący repertuar:

W niedzielę 9 bm. o godz. 16 po cenach niższych wraca na afisz trykająca humorem komedia R. Niewiarowicza „Dlażego zaraz tragedia”.

Wieczorem ostatnia premiera sezonu operetki „Cnotliwa Zuzanna” operetka w 3 aktach J. Okenkowskiego, w pełnej werwy i wesolosci grze czelowych sił naszego zespołu, Mary Gabrielli, Klara Korowicz, Natalia Morozowiczowa, Marian Domosiłowski, Kazimierz Dembowski, Stanisław Winiewicz i Michał Tatrzański. Tańce układowe Wacława Zwolińskiego w wykonaniu Wandy Bończy, W. Zwolińskiego i zespołu baletowego. Reżysersko całość opracował Marian Domosiłowski. Dyryguje kapelmistrz Paweł Kuczera. Dekoracje projektu art. mal. J. Przeradzkiej i A. Jędrzejewskiego. Ceny miejsc normalne, zniżki ważne.

W poniedziałek 10 bm. o godz. 16 po cenach niższych piękna operetka „Hrabia Luxemburg” w obsadzie premierowej.

Wieczór wypełni krotoczwila Ruskowskiego pt. „Wesele Ponia”, która na dwóch pierwszych przedstawieniach cieszyła się wielkim wzięciem u publiczności, dzięki arcywesołym sytuacjom i doskonałej grze artystów.

Notatki kronikarza

— Komisarz Pożyczki Lotniczej na Bydgoszcz p. dr. Wł. Typrowicz urzęduje w Obwodzie Miejskim LOPP przy ul. Długiej 52, tel. 36-70. (Sekretariat Obwodu Miejskiego LOPP).

Informacji w sprawie subskrybowania pożyczki lotniczej udziela się codziennie (za wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 8 do 13 i od 17-19.

— Komisarzem Pożyczki Lotniczej na powiat bydgoski został starosta Suski, na miasto — dr. Typrowicz.

— Hojna ofiara Bacon-Eksport Gniezno. Podawaliśmy już, że urzędnicy firmy Bacon-Eksport Gniezno subskrybowali 50.000 zł na Pożyczkę Obr. Przeciwlotniczej. Obecnie sama firma zadeklarowała 75.000 zł. Ponadto robotnicy zaoferowali godziny pracy na pożyczkę, co również wyniesie kilkadziesiąt tysięcy zł, tak, iż w sumie od firmy Bacon-Eksport Gniezno wpłynęło około 200.000 zł.

— Zamiast życzeń świątecznych inż. Bronisław Klimczak, dyrektor Gazowni złożył 20 zł na biedne dzieci miasta Bydgoszczy.

— Zygmunt Nowakowski. Znakomity pisarz i felietonista dr. Zygmunt Nowakowski przybywa do Bydgoszczy 14 bm. i wygłosi odczyt na temat dziennikarstwa.

— Polskie Tow. Krajoznawcze składa na tej drodze p. dyr. Kitkowskiemu, właścicielowi kina „Kristal”, serdeczne podziękowanie za bezinteresowne oddanie kina na wyświetlanie polskich filmów krajoznawczych dla młodzieży szkolnej.

Odezwa do zorganizowanych pracowników umysłowych

Koleżanki i Koleżki — Ojczyzna w potrzebie

W obliczu historycznej chwili, jaką obecnie przeżywa cały naród polski, świat pracy ponownie bez wahania spełni i dziś swój obowiązek wobec państwa.

Świat pracy wierny swej tradycji i przywiązany do wolności, tak jak ongiś, poprze materialnie dzieło rozbudowy sił zbrojnych Polski, oraz jednocześnie deklaruje gotowość do najwyższej ofiary, jaką jest ofiara krwi w obronie każdej piędzi ziemi polskiej.

W tej myśli zarząd Związku wzywa wszystkich członków do gremialnego wzięcia udziału w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, co najmniej według norm ustalonych przez Central-

ną Komisję Porozumiewawczą Związków Pracowniczych.

Zarząd Związku nie wątpi, że jak zawsze, ofiarny i patriotyczny czyn pracowników umysłowych prywatnych — przyczyni się do wielkości narodu polskiego, zaś z drugiej strony żywimy niezłomną nadzieję, że pracodawcy umożliwią nam subskrypcję przez spłacanie pożyczki w 5-ciu ratach.

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemysle

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemysle Oddział w Bydgoszczy subskrybował na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł 200.

Działalność Zw. Strzeleckiego w pow. bydgoskim daje coraz lepsze wyniki

W Bydgoszczy odbył się walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego z powiatu bydgoskiego. Zjazd zaszczycili swą obecnością pp. starosta Suski, prezes okręgu p. dr. Tomczyński, przedstawiciel komendy okręgu p. mgr. Karbownik, prezes zarz. grodzkiego prof. Wrzoś oraz liczni goście i delegaci bratnich organizacji.

Po sprawozdaniach kierowników pracy w Z. S. przemówił p. starosta Suski, podkreślając z zadowoleniem coraz lepsze wyniki działalności Z. S. w powiecie oraz pełną dyspozycyjność wojskową członków.

Prezes okręgu p. dr. Tomczyński omówił następnie program pracy na obecny rok wyszkoleniowy, stwierdzając z uznaniem, że Związek Strzelecki w powiecie bydgoskim, jest jedną z organizacji przodujących na Pomorzu, po czym wybrano nowy zarząd w składzie: pp. mjr. Kazimierz Kapela prezes, Michał Kretowicz I wiceprezes, Marian Mrugowski II wiceprezes, sekretarz Jan Siuda, skarbnik Zygmunt Gordon oraz jako członkowie pp. dr. Szerzeniecki Stanisław, Talaśka Maksymilian, Cichowlas Jan, mgr. Kryger Edward, Urbanowski Józef, Weizne-

rowski Jan, inż. Szymański Kazimierz, Mielnik Hugon, Krzywoń. Komisję rewizyjną ustaloną z p. Kissem na czele.

Po wyborach zarządu, mgr. Władysław Dudek, kierownik PZZ w Bydgoszczy wygłosił aktualny referat na temat zagadnień polsko-niemieckich, po czym uchwalono wystąpić do Naczelnego Wodza telegram następującej treści:

„Uczestnicy walnego zjazdu delegatów Związku Strzeleckiego z powiatu bydgoskiego w imieniu własnym oraz wszystkich podległych oddziałów, meldują Ci ukochany Wodzu, że karne szeregi strzeleckie pełnią czujną straż na przygraniczu i są każdej chwili gotowe przedłużyć zbrojne ramię naszej armii w zwycięskim marszu do utrwalenia wolności i rozbudowy mocarstwowej Polski.”

Po odśpiewaniu hymnu narodowego, o krzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta dr. Ignacego Mościckiego oraz Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza zakończono przeszło 3-godzinne obrady zjazdowe.

Na Święta Wielkanocne

prosimy P. T. Klientele prywatną zaopatrywać się w nasze, znanej jakości wyroby, jak również świetne

piwa Browaru Okocim

po cenach przystępnych

w restauracjach, kioskach i składach kolonialnych.

Ze względu na umowę z tymi przedsiębiorstwami prywatnych Klientów obsługiwać nie możemy,

Browar Bydgoski

Sp. z o. o.

Bydgoszcz

Reprezentacja Browaru Okocim.

— Brawo młodzież, Bratnia Pomoc Państwowego Gimn. Elektrycznego i Mechanicznego subskrybuje pożyczkę lotniczą w kwocie 200 zł i prosi Bratnią Pomoc wydziału chemicznego i młynarskiego przy P. S. P. o naśladownictwo. Uczniowie Liceum Rolniczego złożyli 200 zł na ścigacz „Pomorze”.

— 1564 zł na karabin maszynowy złożyło grono nauczycielskie i uczniowie gimnazjum im. Kopernika.

— 500 zł gotówką i 880 zł obligacjami pożyczki państwowych ofiarowali na FON bydgoscy urzędnicy skarbowi.

— Całodzienne dyżury. Banki bydgoskie zadeklarowały całodzienne dyżury na czas trwania subskrypcji Pożyczki Lotniczej.

— Zebranie kioskarzy. W czwartek 13 bm. odbędzie się w lokalu „Pod Lwem” nadzwyczajne zebranie Stowarzyszenia Właścicieli Kiosków w obecności przedstawiciela starostwa, naczelnika Urzędu Akcyzowego, przedstawicieli Urzędów Skarbowych i Monopoli Tytoniowego. Na zebraniu omawiane będą sprawy godzin handlu, reorganizacji sprzedaży wyrobów tytoniowych i obniżki rabatów, oraz sprawy po-

datkowe. Ze względu na ważne sprawy zarząd prosi o liczny udział członków.

— Tramwaj najechał na wóz. Na ulicy Dworcowej nastąpiło zderzenie wozu tramwajowego z wozem ciężarowym, naładowanym zbożem. Tramwaj najechał z tyłu na wóz, przy czym została wybita w tramwaju szyba, raniąc pasażera Kleina, którego odwieziono do szpitala.

— Tragiczny wypadek. W Koronowie wydarzył się tragiczny wypadek. 4-letni Edmund Brzeziński wpadł pod samochód ciężarowy firmy Kantak i poniósł śmierć na miejscu.

— Garderoba w stodole. Szatkowska Elżbieta (Głowackiego 12) zgłosiła kradzież skrzyni ze stodoły z zawartością różnej garderoby i materiałów wartości 600 zł.

— W Krynicy można bez obawy z powodzeniem otworzyć sklep z konfekcją męską, damską i dziecięcą głównie w dziale gotowych ubrań i płaszczy. Na miejscu nie ma ani jednego chrześcijańskiego przedsiębiorstwa z ubraniami. Sklep na lokal jest wolny w nowowbudowanym domu. — Informację udziela Związek Rzemieślników Chrześcijan w Bydgoszczy, Jagiellońska 10 tel. 15-80.



Nowe koło Tow. Czyteln. Ludowych utworzono w Sucharach

W tych dniach odbyło się w Sucharach koło Nakła zebranie oświatowe, na którym po referatach prezesa T. C. L. w Nakle p. Ligockiego i sekretarza tegoż koła p. Stępnia postanowiono założyć koło TCL w Sucharach. Na zebranie przybył również delegat rektora Zakładu X. X. Pallotyń w Sucharach, który w pięknym przemówieniu podkreślił pracę T. C. L. w dziedzinie narodowo-wychowawczej, oraz wspominał o zasługach tej instytucji nad utrzymaniem polskości. W imieniu ks. rektora Męcikowskiego, ks. delegat przyrzekł moralną opiekę i pomoc kołu w Sucharach i wezwał do zapisywania się na członków. Do nowego koła zapisało się kilkadziesiąt członków, oraz wybrano zarząd w następującej składzie: prezes — Gaika Maksymilian, wiceprezes — Plener Józef, sekretarz — Gulewicz Franciszek, skarbnik — Tosiek Józef, ławnik Ziarnkowa Helena i bibliotekarz — Ziarnek Władysław. Komisja rewizyjna: Rzepczyk Ignacy, Kaczmarek Józef i Geldon Adam.

Nowemu kołu życzymy „Szczęść Boże” w zbożnej pracy.

Kieska wyborcza Niemców w powiecie szamotulskim

W ubiegłym tygodniu odbyły się we wszystkich gminach powiatu, oprócz Obrzycka, gdzie wystawiono tylko jedną listę, wybory do rad gminnych. Największym sukcesem tych wyborów jest uzyskanie wszystkich mandatów przez ugrupowania polskie. Niemcy, którzy w poprzedniej kadencji mieli 5 mandatów, obecnie utracili wszystkie. Tak więc konsolidacja społeczeństwa dała piękne wyniki. O przychylnych nastrojach wobec Rządu i dążności do zjednoczenia narodowego świadczy fakt, że ugrupowania prorządowe i bezpartyjni uzyskali 100 mandatów, Stronnictwo Narodowe 31, Stronnictwo Ludowe 9 mandatów.

Chojnice

Podjęcie prac nad rozwojem „Gochów” chojnickich — wzbudziło duże zadowolenie wśród ludności kaszubskiej.

Na zjeździe obwodowym PZZ w Chojnicach — o którym pisaliśmy — podczas dyskusji, mówcy przede wszystkim poruszyli zagadnienia ubogiej ludności północnej części pow. chojnickiego, zwanej „Gochami”. Przemawiali m. in. pp. dr. Geisler z Lipnicy i kier. szkoły Hinz z Brzeźna. Obaj zgodnie stwierdzili, że w ciągu roku ub. wiele hołaczek „Gochów” zostało usuniętych, dużo postulatów ludności kaszubskiej — wysłuchanych.

W dziedzinie zatrudnienia bezrobotnych podniesiono kredyty na roboty publiczne; wielu bezrobotnych wyjechało do COP-u, o pracy w którym piszą z wielkim entuzjazmem. Poza tym ze szczególnym naciskiem podkreślono korzystny dowóz nawozu sztucznego, rozlokowanie pożyczek na lubin słodki oraz troskliwa opieka nad szkołami.

To też mówcy wyrazili zarządowi obwodowemu P. Z. Z. p. dowódcy garnizonu i Rodzinie Wojskowej oraz p. dowódcy Straży Granicznej i innym organizacjom słowa pełnego uznania i serdecznego podziękowania całej ludności za pomoc w pracy nad podniesieniem gospodarczym „Gochów”.

W wolnych głosach rozpatrzone m. in. wniosek o elektrifikację wsi Borowy Młyn

Warunki przyjęcia do szkół rzemieślniczych kształcących w przemyśle wojennym

Przy wielu fabrykach państwowych i prywatnych oraz przy parkach wojskowych zostały uruchomione szkoły zawodowe o typie gimnazjów mechanicznych i elektrycznych oraz fabryczne dzienne szkoły kształcące zawodowo.

Ponieważ w praktyce podania o przyjęcie do tych szkół nadsyłają kandydaci, nie odpowiadający żadnym warunkom, wzgl. kierują je niewłaściwie do instytucji centralnych, które tych spraw nie załatwiają, podaje się do ogólnej wiadomości, że:

I. Podania o przyjęcie na ucni powinny być kierowane do tych zakładów, przy których niższe wymienione szkoły istnieją.

II. Podania należy składać w terminie od 1 kwietnia do dn. 10 maja roku przyjęcia.

III. Wymagane od kandydatów na ucni warunki są następujące: 1) obywatelstwo polskie; 2) wiek ukończonych lat od 15 do nieprzekroczonych w dniu 1. VIII. roku przyjęcia 16 lat i 6 miesięcy; 3) ukończenie 7, względnie 6-klasowej szkoły powszechnej, lub wykształcenie równorzędne; 4) złożenie do szkoły podania wraz z krótkim własnoręcznie napisanym życiorysem, do którego należy dołączyć: a) świadectwo ukończenia 7, wzgl. 6-klasowej szkoły powszechnej. W wypadku, gdy kandydat kończy szkołę powszechną w roku przyjęcia, ostatnią ocenę półroczną ze szkoły (odpis); b) świadectwo ze szkoły zawodowej, o ile kandydat uczęszcza lub uczęszczał do takiej szkoły (odpis); c) metrykę urodzenia kandydata (odpis); d) dowód obywatelstwa polskiego rodziców lub kandydata, wzgl. zastępcy, stwierdzający złożenie podania o wydanie dowodu obywatelstwa (odpis); e) pisemne oświadczenie rodziców, wzgl. prawnego opiekuna kandydata o znajomości warunków, w jakich uczeń, po ewentualnym przyjęciu do zakładu, będzie się szkolił oraz zgodę na odbycie przez ucznia praktyki (warunki poda zakład); f) zobowiązanie rodziców, wzgl. prawnych opiekunów, że w razie zapotrzebowania syna (wychowanka) po wyzwoleniu na czeladnika, oddadzą go do służby ochotniczej w wojsku, wzgl. pozostawią w wojsku w charakterze podoficera zawodowego w grupie specjalistów.

IV. Podania wniesione po terminie, wzgl. bez któregośkolwiek z załączników, mogą być nierozpatrzone.

V. Kandydaci na ucni są poddawani badaniom lekarskim, egzaminowi sprawdzającemu, przy czym pierwszeństwo w przyjęciu, przy innych warunkach równych, mają w następującej kolejności synowie: 1) sieroty po poległych żołnierzach, 2) inwalidów wojennych, 3) sieroty odznaczonych krzyżem Virtuti Militari, krzyżem i medalem niepodległości, krzyżem walecznych i zasługi, 4) sieroty po żołnierzach służby stałej, pracowników właściwego kierownictwa, dowództwa, departamentu i państwowych, 5) niezamożnych uczestników walk o niepodległość, wzgl. sieroty.

Podania, dotyczące przyjmowania ucni,

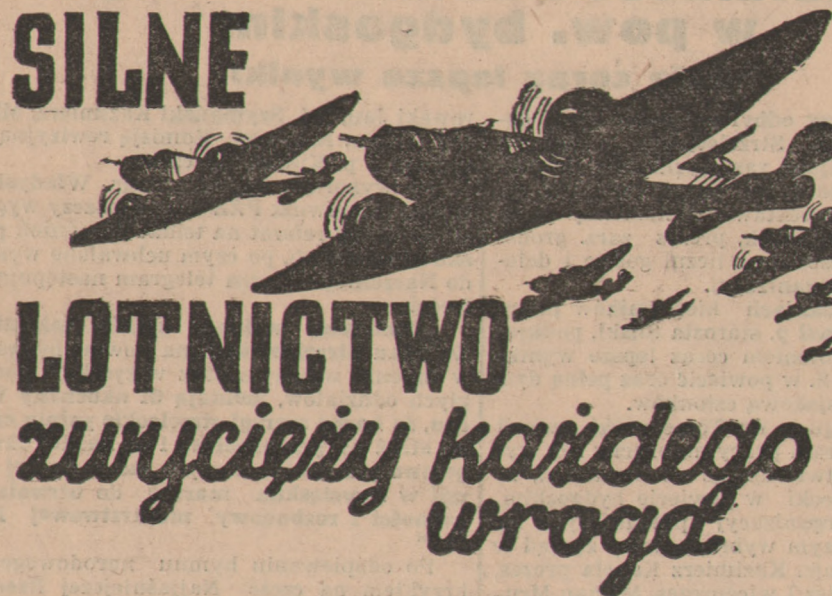
kierowane inaczej, w szczególności do władz centralnych, nie będą rozpatrywane.

Kandydaci, ubiegający się o przyjęcie do szkół rzemieślniczych przy fabrykach państwowych, a posiadający powyższe warunki przyjęcia, mogą składać podania wraz z odpisami wymienionych dokumentów (tylko pisemnie) do dyrekcji niżej wymienionych szkół:

A. **Gimnazja zawodowe.** Prywatne 3-letnie gimnazja mechaniczne: 1) P.W.U. przy Fabryce Karabinów w Warszawie; 2) P.W.U. przy Fabryce Broni w Radomiu; 3) P.W.U. przy fabryce Amunicji w Skarżysku; 4) P.W.U. przy Fabryce Amunicji w Dąbrowie Bór; 5) Państw. Zakłady Tele- i Radiotechniczne w Kazimierzu Dolnym; 6) Południowych Zakładów w Stalowej Woli i 7) Męskie Gimnazjum Mechaniczne Podlaskiej Wytwórni Samolotów (Biała Podlaska).

B. **Dzienne szkoły kształcące zawodowe.** Prywatne dzienne męskie szkoły do kształcące zawodowe, przy: 1) Państw. Zakładach Tele- i Radiotechnicznych w

Warszawie; 2) **Warsztatach Portowych Marynarki Wojennej w Gdyni**; 3) Zbrojowni w Warszawie; 4) Zakładach Amunicyjnych „Pocisk” S. A. w Warszawie; 5) Wytwórni Polskich Zakładów Optycznych w Warszawie; 6) Tow. Starachowieckich Zakładów Górniczych S. A. w Starachowicach; 7) Państw. Zakładach Inżynieryjnych — Fabryka w Ursusie; 8) Państw. Zakładach Inżynieryjnych — Fabryka w Warszawie; 9) Państw. Zakładach Lotniczych — Wytwórnia Płatowców w Okęciu — Paluch; 10) Państw. Zakładach Lotniczych — Wytwórnia Silników w Okęciu w Warszawie; 11) Wytwórni „Avia” w Warszawie; 12) Wojskowym Parku Lotniczym — Warszawa-Okęcie; 13) Wojskowym Parku Lotniczym — Kraków; 14) Wojskowym Parku Lotniczym — Poznań; 15) **Wojskowym Parku Lotniczym — Toruń**; 16) Wojskowym Parku Lotniczym — Lida; 17) Wojskowym Parku Lotniczym — Lwów; 18) Wojskowym Parku Lotniczym — Dęblin; 19) Południowych Zakładach w Stalowej Woli.



NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 6 kwietnia 1939 r.

Belgia 89,67; Berlin 213,07; Amsterdam 282,82; Gdańsk 100,25; Kopenhaga 111,43; Londyn 24,96; N. Jork 5,32 1/4; Kael 5,32 5/8; Oslo 125,47; Paryż 14,13; Sztokholm 128,72; Zurych 119,30; Włochy 28,02; Helsinki 11,02; Montreal 5,30 1/2.

Tendencja nieco mocniejsza.

WALUTY. Belg. belg. 89,67; Dol. ameryk. 5,30 1/2; Dol. kanad. 5,28 1/2; Floreny hol. 282,82; Franki fr. 14,13; Franki szwajc. 119,30; Funt ang. 24,96; Guld. gd. 100,25; Korony; duńskie 111,43; norweskie 125,47; szwedzkie 128,72; Liry włoskie 17,50; Marki fińskie 11,02; Marki niem. srebrne 82,50.

AKCJE. Bank Polski 127; Cudler 40; Węgiel 41,25; Modrzejów 22,75; Norblin 110; Starachowice 61; Zieleniewski 77; Żyrardów 63,50.

Tendencja niejednorodna.

PAPIERY. 4 i pół proc. wewn. 64,75; 3 proc. inwestycyjna pierwsza em. 90,75, seria 93,50; druga em. 89,75, seria 92; 5 proc. konwersyjna 68,50; 4% premj. dol. 41,50; 4 proc. konsolid. 65,50 drobne i setki; 4 i pół proc. ziemskie seria 5 64; 4 i pół proc. Lwowa 63; 5 proc. Warszawy 1933 rok 73; 5 proc. Łodzi 1933 rok 65; 6 proc. obl. Warszawy 1926 rok 8 i 9 em. 80.

Tendencja dla pożyczek premj. nieco słabsza, dla innych utrzymana, dla listów niejednorodna.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15 z dnia 6 kwietnia 1939 r.

Firma kupuje i płaci:

za rzepak zimowy	zł 48,00—56,00
za rzepak holenderski letni	zł 44,00—52,00
za siemię lniane „Bombay”	zł 56,00—60,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst.	zł 48,00—52,00
za gorczycę	zł 32,00—38,00

Firma sprzedaje ropy:

za rzepakowy	zł 15,00
za lniany	zł 24,00
za kokosowy	zł 19,00
za palmowy	zł 15,00

za firmową mieszankę past trześciwych D/E R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu

zł 20,35	za 100 kg.
----------	------------

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 6 kwietnia 1939 r.

Zboża: pszenica 19,00—19,50; żyte 14,75—15,00; jęczmień 673-678 g.l. 18,00—18,85; jęczmień 644-650 18,10—18,35; owies 15,75—16,25.

Strączkowe, oleiste, koniuczyny, nasiona i inne.

Groch pol. 24-26; Wiktoria 30-34; ziel. (Folger) 25-27; wyka jara 23,50—24,50; peluska 24,50—25,50; łubin 201y 13,25-13,75; łubin nieb. 12,25-12,75; seradela worka 52—53; rzepak ozimy bez w. 46—47; siemię 21—23; rzepak jary bez w. 47—48; rzepak ozimy bez lniane 61—63; mak niebieski 90—93; gorczyca 53—57; koniuczyna czerwona bez kanlanki o czystości 97 procent 120—130; koniuczyna czerwona sur. bez ogran. kanlank 70—80; koniuczyna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 300—325; koniuczyna biała surowa 215—265; konicz. szwedzka 180—200; koniuczyna żółta odłuszczone 65—70; przelot 85—95; rajgras angielski 125—135; tymotka czyszczona 30—45.

Pastewne i inne: Makuchy lniane w tafiach 25,00—25,25; Makuchy rzepakowe w taf. 14,00—14,50; Makuchy słonecznikowe 40—42 proc. 21,50—22,00; Słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; Siano nadnoteckie luzem 6,00—8,50; siano nadnoteckie prasowane 6,75—7,25.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wycłogowa 0—30 proc. wł. w. 39,50—40,50; 0-35% 38,50—39,50; gat. 0—50 proc. wł. w. 35,50—36,50; IA 0—65% wł. w. 33,00—34,00; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 28,50—29,50; razowa 0—95% wł. w. 26,50—27,50; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,25—24,75; razowa 0—95% wł. w. 19,75—20,25; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,25—23,75; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 13,25—13,75; średnie z przem. stand. 13,25—13,75; grube z przem. stand. 14,00—14,50; otręby żytnie z przem. stand. 11,75—12,25; otręby jęczmieńne 12,75—13,25; kasza jęczmieńna krajana 30,00—31,00; kasza jęczmieńna pęczak 31,00—32,00; kasza jęczmieńna perłowa 41,50—42,00.

Tendencja na pszenicę i otręby jęczmieńne spokojna, na resztę ożywiona.

Obroty: pszenica 138 ton, żyto 540 ton, jęczmień 71 ton, owies 46 ton, mąka pszenna 81 ton, mąka żytnia 339 ton, otręby pszenne 10 ton, otręby żytnie 66 ton, otręby jęczmieńne 12 ton.

Ogólny obrót 1812 ton.

Hallo, tu Polskie Radio!

Piątek, 7 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 12,15 Gazetka południowa. 15,00 Audycja dla młodzieży: „Jalmużna” i „Matka” — 2 legendy Kaz. Konarskiego. 15,30 Wielki Piątek na Polskiej Kalwarii. Transmisja nabożeństwa wielkopiątkowego z kościoła pątniczego w Kalwarii Zebrzydowskiej pod Krakowem. Kazanie wygłosi ks. prof. Bronisław Kulesza. Nabożeństwo poprzedzi reportaż. 16,30 Sonaty fortepianowe Ludwika v. Beethovena w wykonaniu Józefa Turczyńskiego. 17,00 „Od Niedzieli Palmowej do Niedzieli Wielkanocnej” — rozmowa z chórami ks. kapelana Michała Ręka. 17,15 Kronika literacka w opracowaniu Jana Emila Skiwskiego. 17,30 Koncert w wykonaniu Orkiestry pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 „Żywy Bóg” (część III): „Dzień Odkupienia”. Napisały Cita i Zuzanna Malard (Francja) — słuchowisko w opracowaniu i przekładzie Andrzeja Rybickiego. 19,15 Koncert w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej, Wandy Roessler-Stokowskiej — m-sopr. Eugeniusza Raabego — skrz. i dyrekcja Józefa Pawlaka — organy (z Poznania). 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Giovanni Pergolesi: Stabat Mater (z Krakowa). 21,35 „Kryzys człowieka” — szkic literacki Maril Winowskiej. 21,50 Muzyka (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,55 Program na jutro. 11,00 Fragmenty z Mszy h-moll J. S. Bacha — płyty. 13,00 Słynni pianiści (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 15,00 Msza gregoriańska „Orbis factor” (płyty). 18,15 „Mój ty panie — proszę pana” — rozmowa z radiosłuchaczami przeprowadził dyrektor Bohdan Pawłowicz. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 21,50 „Misterium o Chrysta Pana Naszego „Życiu, Męce i Śmierci” — w opracowaniu Witolda Małkowskiego. 22,55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,00 KRÓLEWIEC. „Parsifal” opera Wagnera. 19,30 FRANKFURT. „Pasja wg św. Mateusza” — J. S. Bacha. 21,00 BRUKSELA FLAM. Koncert ork. symfonicznej. 21,00 DROITWICH. „Sen Gerontiusa” — oratorium Elgara. 22,30 BRUKSELA FRANC. „Siedem słów Chrystusa na krzyżu” Haydna. 22,30 HAMBURG. Symfonia IX Brucknera. 24,00 RADIO PARIS. Koncert nocny. 24,00 SZTUTGARD. „Requiem” — Verdiego.

Sobota, 8 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. „Płomyk” wg legendy Selmy Lagerloef. 15,30 Muzyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Audycja muzyczna — transmisja z Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego. 17,15 „Żywy Bóg” (część IV): „Triumf Zmartwychwstania”. 18,00 Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego. 18,40 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Koncert solistów (z Gdyni przez Toruń). Wykonawcy: Maria Wilkomirska — fortepian, Kazimierz Wilkomirski — wiolonczela, 20,00 Rezurekcja — transmisja z Kościoła Katedralnego we Włocławku (przez Toruń). Śpiewa chór gregoriański oraz czterogłosowy chór kleryków pod dyr. ks. Tadeusza Guźdy. Nabożeństwo poprzedzi reportaż. 21,00 Koncert wieczorny (z Katowic). Wykonawcy: Katowicka Orkiestra Kameralna pod dyr. Zbigniewa Dymmka oraz Stanisława Alinówna — fortepian. 21,55 „Wielkanoc na Libanie” — fragment z powieści Juliana Włoszynowskiego „Stowacki”. 22,10 Ballady w wykonaniu Tatjana Noller-Mazurkiewiczowej — m. sopran. 22,25 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego z udziałem podwójnego kwartetu „Pro Arte”. 23,10 Lekkie piosenki, suity fortepianowe i utwory orkiestrowe (płyty).

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,55 Program na jutro. 11,00 Muzyka religijna (płyty). 13,00 Koncert muzyki religijnej (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 23,10 L. v. Beethovena: Symfonia „Eroica” — płyty.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,00 TALLIN. „Requiem” — Mozarta. 19,30 LONDYN REG. Koncert z Ameryki. 20,10 LIPSK. Utwory R. Straussa pod dyr. Kompozytora. 21,00 RZYM. „Andrzej Chénier” — opera Giordana. 21,30 RENNES. Koncert symfoniczny. 22,00 LONDYN REG. Muzyka taneczna. 22,25 DROITWICH. Sing musle z Ameryki. 24,00 DROITWICH. Muzyka taneczna.

Na podarki wielkanocne

polecam w wielkim wyborze

piękne srebrne zastawy stołowe, kryształy, brylanty, pierścionki, sygnety, zegarki — po cenach przystępnych.

Zakład Zegarmistrzowsko-Złotniczy

KAZIMIERZ BIBIK

Telefon 12-92

TORUŃ

St. Rynek 39

Kompletne urządzenia wewnątrz mieszkaniowych

w wielkim wyborze najkorzystniej wprost

z Fabryki Mebli ZENON KOWALEWSKI

Toruń

ul. Nowy Rynek 18, tel. 13-32. 2535

CUKIERNIA „ROMA”

Toruń, ul. Król. Jadwigi 13/15

Do święconki poleca znakomite

Sorty — Mazurki — Babki

w wielkim wyborze.

2815

Grucizca płuc jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12924 Sprzedają apteki.

ROWERY

wszelkich marek

najdogodniej za gotówkę i na raty tylko w firmie

K. Lewandowski

w Toruniu

ul. Szeroka 30 Telefon 20-55.

SPRZEDAŻE

2761
Nowości wiosenne
na
sukienki
duży wybór
Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Torebki
parasolki damskie, najnowsze fasony, oraz inne nowości wiosenne najtaniej „Tani Bazar Zabawek” Toruń, ul. Św. Ducha 15. (2805)

Na Święta
owoce
krajowe i zagraniczne po najniższych cenach poleca **Wanda Kochowa**, Toruń, Szeroka 42, tel. nr. 16-33. (2934)

Na post
śledzie
marynowane, zawijane, opiekane — pyklingi, sprotki, różne matjasy, poleca najtaniej **Budziak** Toruń, ul. Chełmińska 2. (2804)

Świeża
margaryna
1/2 kg tylko zł 1,25 oraz wszelkie przyprawy do pieczenia, poleca **Budziak**, Toruń, ul. Chełmińska 2. (2804)

Kawa
codziennie świeżo paloną oraz herbatę i kakao w wielkim wyborze poleca **Budziak**, Toruń, ul. Chełmińska 2. (2804)

Oplątki
śo mazurków, wafle do tortów, czekoladę mieloną i w blokach, poleca najtaniej **Budziak**, Toruń, ul. Chełmińska 2. (2804)

Miód
czysto pszczelny, kura-cyjny, 1/2 kg zł 1,50, poleca **Wanda Kochowa**, Toruń, Szeroka 42, tel. 16-33 (2934)

Masło
mleczarskie z beczki 1/2 kg zł 1,80 poleca
J. Stoller
Toruń 2777
Różana 1 — telefon 25-07.
Prosta 2 — telefon 25-08.

Sadzonki leśne

Jednoroczną sosnę pospolitą i dwuletni świerk nieszkółkowy, pierwszorzędnej jakości ma do oddania **Zarząd Leśny Komierowo**, pow. Sepólno Kraińskie. 2932

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłosiła

przetarg publiczny na dzierżawę restauracji kolej. na stacji Nakło. Termin składania ofert do skrzynki ofertowej w DOKP. Toruń upływa z dniem 15. IV. 1939 r. godz. 12. Informacji udziela Wydział Handlowo-Taryfowy DOKP Toruń, pokój nr. 347. Szczegóły przetargu są podane w obwieszczeniach wywieszonych na większych stacjach Okręgu DOKP Toruń. Zlec. 328/IX. (11146)

Sery
Szwajcarskie Składy 2777 Serwarskie
J. Stoller
Toruń
Różana 1 — telefon 25-07
Prosta 2 — telefon 25-08

Sypialnia i kuchnia 310
razem zł 495,-
Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

Tapczany
jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie
poleca
T. Kasproicz
Toruń, Prosta 5. 847

Original Ogniwo
i inne tańsze fabrykaty rowerów oraz motocykle światowej sławy
NAG.
poleca firma 2809
Katafias
Toruń, Nowy Rynek 25.

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji

Telef. 12-77  Telef. 12-77

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „**PODKOWA**”
wyłączne zastępstwo 7637
„DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka GDYNIA Pilsudskiego 56

OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego do majątku **Bronisława Barozka z Paprosa** w powiecie inowrocławskim, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24. X. 34 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 50),
wzywam
wszystkich wierzycieli wymienionego dłużnika do zgłoszenia swych pretensyj w terminie sprawdzania wierzycielskości, który wyznaczam na dzień 15 kwietnia 1939 r. godz. 10-ta w Wojewódzkim Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych w Toruniu, ul. Warszawskiej 12.

W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko względnie firmę wierzyciela, jego miejsce zamieszkania lub siedzibę, b) nieprzedawnioną pretensję w kapitale i datę jej powstania, c) szczegółowy wykaz nieprzedawnionych należności ubocznych wraz z procentami do dnia 7 marca 1939 r., d) dowody wierzycielskości z dokładnym ich oznaczeniem, e) rodzaj zabezpieczenia wierzycielskości.

Nadzorca:

(—) Władysław Lebiński,
Toruń, ul. Bydgoska 8. (11144)

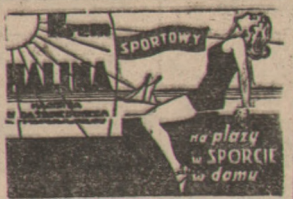
KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA

Toruń, ul. Szeroka 18

Zaprasza na specjalnie przyrządzone ryby w Wielki Piątek.

Pszenicę
jara, jęczmień, owies do siewu, wykę, peluszkę, seradellę, buraki, marchew, koniczynę oraz wszelkie nawozy sztuczne sprzedaje wyjątkowo tania Firma **Turek i Mełerski**, Toruń, Zeglarska nr. 1, tel. 14-30. (2829)

Baranki
ze świeżego masła mleczarskiego 2777
J. Stoller
Toruń
Różana 1 — telefon 25-07.
Prosta 2 — telefon 25-08.



Darmo
dajemy stałym klientom serwis i inne wartościowe prezenty. Skład Maki i Art. Kolonialnych **S. Pawelkiewicz**, Toruń, ul. Szczytna 17. (2678)

Koszule
wierzchnie, sportowe, pi-jamy, krawaty, rękawiczki, skarpetki, najtaniej kupisz w **Składnicy Sportowej (Dom Społeczny)**. (2807)

Nadchodzą święta...
Strzelecki pamięta o
prezencie
ostatniej mody, do sukni i...urody! Toruń, Szewska 12. (2679)

Kuchnia i sypialnia 2431
łącznie zł 455,-
Centrala Mebli
ul. Łucja Małecka Toruń, Stary Rynek 16 obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

Barwniki
do jaj: enia i koloryt oddaje każda ilość hurtownie i detalicznie. — Drogeria Rzymkowski, Toruń, Szeroka 43. (2798)

Krawaty
skarpetki, bieliznę męską, najtaniej poleca **Czesław Deutsch**, Toruń, Św. Katarzyny 12. (2799)

Wszelkie
Konserwy
Szwajcarskie Składy 2777 Serwarskie
J. Stoller
Toruń
Różana 1 — telefon 25-07.
Prosta 2 — telefon 25-08.

Do sprzedania
auto
ciężarowe 1 1/2 ton, Chevrolet, na chodzie — 800 złotych. Hurtownia Tytoniowa Chojnice. (9867)

Piękne
bombonierki
wielkanocne w wielkim wyborze znanej jakości poleca
A. Łęgowski
TORUŃ, Łazienna 17
Mickiewicza 80.

Najtaniej
mąka
pszenna, bo już od 15 groszy funt poleca **S. Pawelkiewicz**, Toruń, ulica Szczytna 17. (2678)

Tłumacz
przysięgły francuski, rosyjski. Biuro pisania podań. Wykonanie maszynowe terminowe dokładne. Tel. 12-48. Nieuczaja **Ihnatowicz**, ppłk. s. s. — Gdynia, ul. Pilsudskiego nr. 5 m. 37. (7663)

Stacja
ładowania akumulatorów samoch., konserwacja — naprawa. „Auto-Stop” Gdynia, ul. 3 Maja nr. 23 (obok Banku Polskiego). (7666)

Tapety
Linoleum
Ceraty 7675
Chodniki
Dywany
Dywaniki

i inne przybory do wewnętrznej dekoracji mieszkań

Olbrymi wybór. **Niskie ceny.**

Kurt **Detail**
poleca korzystnie

Zb. Waligórski

Telefon nr. 32-87 GDYNIA Świętojańska 10

Centrala: Poznań, ul. Pocztowa 31.
Skład: Bydgoszcz, ul. Gdańska 12.

OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku p. **Franciszka Kulerskiego** ze Świętego, powiatu grudziądzkiego, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5/36 r. poz. 50),
ogłaszam

że wyłożenie listy wierzycielskości nastąpi w Wojewódzkim Urzędzie Rozjemczym w Toruniu, ul. Warszawskiej 10/12 w dniu 8 kwietnia 1939 r.

Osoby zainteresowane mogą zaskarżyć do Przewodniczącego Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego postanowienie nadzorca co do wpisania na listę lub odmowy wpisania wierzycielskości, które należało umieścić na liście w myśl art. 79 powołanego rozporządzenia, względnie zgłoszonych w terminie sprawdzania, i to w ciągu 20 dni od dnia wyłożenia listy.

(—) Witold Konczakowski,

Nadzorca w postępowaniu układowym. (11145)
Zl. 327/IX.

OGŁOSZENIE

Podaje się do ogólnej wiadomości, że robotnik **Paweł Kinowski**, zamieszkały w Toruniu, ul. Warszawskiej 10/12 w dniu 8 kwietnia 1939 r. z żoną **Gertrudą Milbrodt** zamieszkałą w Wieckowach gmina Skarszewy-wieś pow. Kościerzyna, chcą zawrzeć związek małżeński. Skarszewy, dnia 4 kwietnia 1939 r. (9068)

Urządnik Stanu Cywilnego

(—) Wiecki.

OGŁOSZENIE

Podaje się do ogólnej wiadomości, że rolnik **Wilhelm Paweł Grums**, zamieszkały w Katzke W. M. Gdańsk i panna **Irma Klara Gast** zamieszkała w Demlinie, gmina Skarszewy pow. Kościerzyna, chcą zawrzeć związek małżeński. Skarszewy, dnia 4 kwietnia 1939 r. (9068)

Urządnik stanu cywilnego

(—) Wiecki.

ZARZĄD MIEJSKI W BYDGOSZCZY

Wydział VIII Bud. Naziemnego

ogłasza niniejszym

przetarg publiczny

pisemny na „warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy” na rozbiórkę sprzedażną:

1. **Spichlerza mruwanego przy Wałach Jagiellońskich nr. 13 o łącznej kubaturze ca 2240 m³ zabudowania,**
2. **budynku mruwanego przy ul. Marszałka Focha nr. 7 o łącznej kubaturze ca 5130 m³ zabudowania.**

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej ul. Jana Kazimierza 5 II ptr. na każdy obiekt wyżej wymieniony z osobną w kopercie zalakowanej, bez znaku firmy, zaopatrzonej odpowiednimi napisami do dnia 18 kwietnia 1939 r. godz. 12-tej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadium w wysokości zł 1.500,—, odnośnie do oferty na rozbiórkę spichlerza, względnie zł 2.400,— do oferty na rozbiórkę budynku przy ul. Marsz. Focha nr. 7.

Oferty do których nie zostały załączone dowody złożenia wadium, nie będą rozpatrywane.

Zainteresowanym udzielać będzie informacji Sekretariat Wydz. VIII. Zarządu Miejskiego ul. Jana Kazimierza 5 II ptr. codziennie w godzinach urzędowych.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jakoteż przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego względnie umiawnienia przetargu.

Za Prezydenta Miasta — Naczelnik Wydziału:

w z. (—) Dypl. inż. bud. Kłyszyski. (11147)
Zl. 440/VIII.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 1-tamowej 0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s. do. 3,10 miesięcznie
Z dodatkami książkowymi 2,90
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20
Z odbiorem w administracji 2,00
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w ad. G. 2,00
ministracji lub odnoszeniem do domu G. 2,32
Z doręczaniem przez pocztę G. 2,32
z dodatkami książkowymi G. 2,90 wgl. G. 3,22
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zgądania swrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-tu od daty okazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Walka o miliony

Szwajcaria też miewa swe sensacje. Kraj ten na ogół nie lubi skandali. Życie płynie tam systematycznie, równo, w sposób unormowany. Ludzie wcześniej się kładą spać, wcześniej wstają, są zdrowi. Dodatki nadzwyczajne gazet są rzadkością, a wielkie procesy wydarzeniami niemal epokowymi. Zazwyczaj aktywną rolę w tych procesach odgrywają cudzoziemcy. Tak było podczas procesu o zabójstwo Worowskiego, tak w sprawie nielegalnego handlu narkotykami, tak niedawno w procesie włoskiej tancerki, oskarżonej o szpiegostwo, tak ostatnio w sensacyjnym procesie w Bernie, prowadzonym o milionowy spadek po rosyjskim emigrancie księżciu W.

Właściwie sam książe nie był emigran-tem, zginął on podczas rewolucji bolszewickiej. Emigrowały tylko jego żona i córka. Dziś walkę o spadek kilku milionów prowadzi zawzięta hrabina szwajcarska i księżna rosyjska. Gra warta jest zachodu i obie kobiety wyęteżają wszystkie siły, angażują najlepszych adwokatów, wydają na proces wielkie sumy. Oczywiście taki proces już jest sam w sobie ciekawym tematem dla tłumów. Sensacyjność jednak tej walki hrabiny z księżną wytwarza fakt, że to są właśnie: żona i córka rosyjskiego księcia!

Córka wyszła bowiem zamaż za hrabiego Loriol z pochodzenia Francuza, ale obywatela szwajcarskiego.

Hrabina skarży księżną o połowę wywiezionego z Rosji majątku. Księżna odmawia. Odmawia — ponieważ córka-hrabina była tylko... adoptowaną córką. Tu mieści się sedno sporu.

To wywołało walkę.

W mroźną moskiewską noc 1912 roku, wracając z balu sankami, młode a bezdzietne małżeństwo spostrzegło jakąś dużą paczkę pod murem jednego z domów. Zatrzymano sanki. Książe wyskoczył. W paczce otulona grubą chustką spała małeńka, parodniowa dziewczynka. Księstwo zabrali ją ze sobą. Dzieci nie mieli, choć ich pragnęli. Dziewczynkę wychowali starannie. Adoptowali. Dziecko wyrosło na wyjątkowego wdzięku i urody pannę. Przyszła wojna, rewolucja bolszewicka. Zabrawszy klejnoty, dużą ilość gotówki, księstwo uciekali z Bolszewii. Nie udało się, książe poległ.

Księżna jednak z dziewczynką uciekła. Niedawno adoptowana córka wyszła zamaż w Paryżu za hr. Loriol. W międzyczasie księżna wyszła drugi raz za mąż. Hrabina Loriol najpierw prosiła, ostatnio zażądała swej części spadku.

„Nigdy nie adoptowałam tej pani — twierdzi księżna — nie uznawałam za swoje tego dziecka. Proszę pokazać mi akt adopcji“.

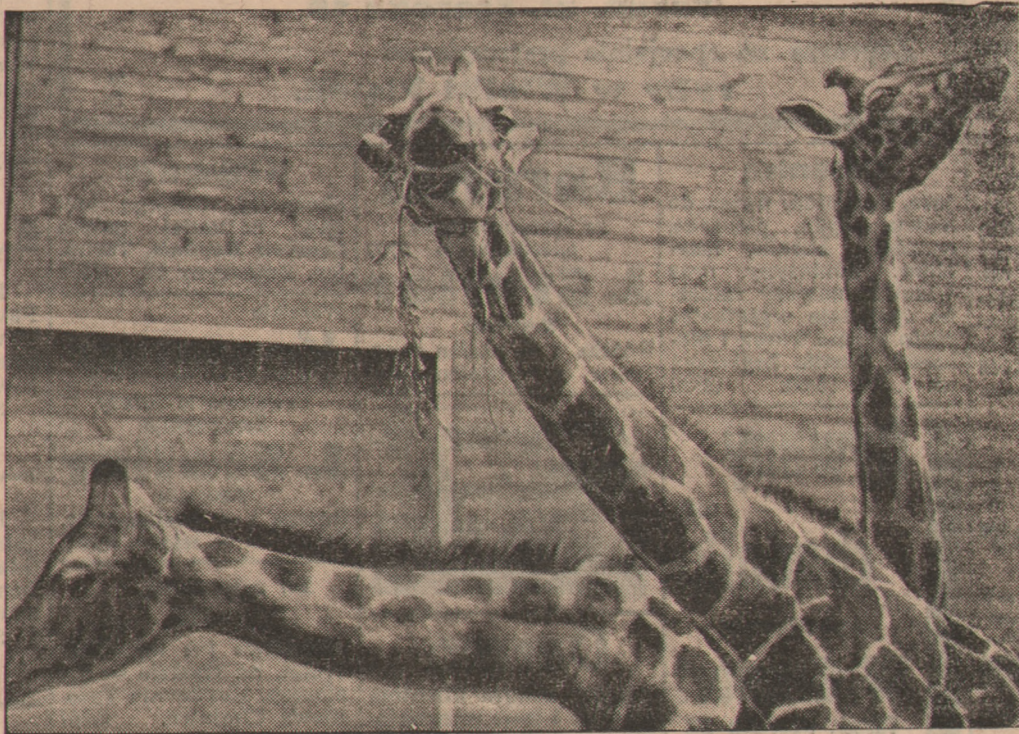
Oczywiście adwokaci hrabiny Loriol dowiedzą, że w Sowietach w 1918 roku wszystkie dokumenty przepadły. Ale hrabina udala się kilka miesięcy temu do Pragi Czeskiej i tam wynalazła wśród ewakuowanych podobno do Czech papierów trzy dokumenty, wśród których jest i akt adopcji. To są fałszywe dokumenty — replikuje księżna. Proces się zaognia, strony walczą już bez pardonu. Sąd w Bernie ma trudny o-

rzech do zgryzienia. Aby oświecić sędziów, wezwano dwóch światowej sławy ekspertów: dr. Lucard, dyrektora policyjnego laboratorium technicznego w Lyonie i dr. Bischoffa z Lozanny. Od ich ekspertyzy zależy podział milionów, lub odrzucenie żądań hr. Loriol. Opinia szwajcarska tymczasem zadaje sobie pytanie: czy księżna znalazła i wychowała małą dziewczynkę, porzuconą na ulicach Moskwy, a dziś wyrzeka się wspomnień przybranego macierzyństwa, czy też hr. Loriol jest zwykłą, na wielką skalę szantażystką. Po ekspertyzie specjalistów sąd berneński zdecyduje.

Bydło ze sztucznymi zębami w Sowietach

Sowiety są krajem pełnym niespodzianek i osobliwych nieraz naukowych doświadczeń. Ostatnio przeprowadzono doświadczenia z zakresu dentystyki. Tym razem nie dotyczyły one ludzi, lecz zwierząt. Niejaki Chodorowski — dentysta z Woroszyłowgradu przeprowadził szereg doświadczeń z wstawianiem sztucznych zębów krowom i innym zwierzętom domowym. Doświadczeniami jego zainteresowały się poważne instytucje sowieckie na czele z główną komisją wydziału weterynaryjnego komisariatu ludowego rolnictwa ZSRR. Cho-

dorowski przeprowadza swe doświadczenia na krowach, koniach i psach. Woroszyłowgradzki okręg wyasygnował na ten cel przeszło 60 tys. rubli. Na wszechzwiązkowej wystawie ma być demonstrowanych przez Chodorowskiego szereg zwierząt ze sztucznymi zębami. Prasa sowiecka podkreśla, że doświadczenia te otwierają nowe horyzonty w hodowli bydła i przedłużaniu życia zwierząt. Tak dalece posunięta dbałość o zwierzęta groteskowo wygląda na tle życia ludzi w Sowietach.



Trzy gracje ogrodu zoologicznego w Kopenhadze.

Nowy lotniskowiec angielski

Onegdaj spuszczonej został na wodę w stoczni w Barrow największy angielski lotniskowiec „Illustrious“, który posiada 23.000 ton wyporności, załoga jego składać się będzie z 600 ludzi, a będzie stanowić bazę dla 70 samolotów.

Syn b. dyktatora Hiszpanii rozstrzelany przez czerwonych

Z Alicante donoszą, iż odnaleziono zwłoki Jose Antonio Primo de Rivera, który był rozstrzelany wraz z innymi ofiarami terroru. Zwłoki syna b. dyktatora Hiszpanii złożono na razie w prowizorycznym grobie, dopóki rząd nie wyznaczy miejsca, gdzie zostaną przewiezione.

Niezwykłe wyczyny pływackie pijanego awanturnika

POZNAŃ. Niezwykła scena rozegrała się nad rzeką Wełną pod Obrzykami. Niejaki Eryk Raczkowski z Obrzycka, który bawił na przyjęciu u górnika i upił się, wywołał ogromną awanturę i spowodował wielkie zbiegowisko. Gdy nadszedł policjant Raczkowski uciekł przez pole nad rzeką Wełną, a widząc zbliżających się policjantów rzucił się w ubraniu do wody i przepłynął rzekę na drugi brzeg. Ujrawszy, że i tam chcą go ująć pobiegł brzegiem rzeki, skoczył do wody i popłynął w powrotem. Policjanci wrócili, wówczas Raczkowski po raz trzeci rzucił się w nurty rzeki i przepłynął na drugi brzeg. Tu opuściły go siły, tak, że wyczerpany upadł i wreszcie został ujęty przez policję.

Rozbity żaglowiec

Przed pół rokiem zaginął żaglowiec angielski „Formoza“, który znajdował się w podróży dokoła świata. Zaginiony statek wykreślony został z rejestrów marynarki angielskiej. Obecnie parowiec włoski „Conte Grande“ nadesłał do portu macierzystego statku „Formozy“ na Malcie radiogram z doniesieniem, że żaglowiec znaleziono rozbity częściowo i wyrzucony przez burzę na brzegu jednej z samotnych wysp w pobliżu Brazylii. Załoga przez pół roku wytrwała na statku, i na widok nadjeżdżającego parowca, zaczęła dawać sygnały. Jak się okazało, przez pół roku w pobliżu wyspy nie znalazł się ani jeden statek. Rzuceni przez burzę na samotny szlak żeglarski, marynarze angielscy wytrwali w doskonałej formie, dzięki licznym zapasom żywności, zabranym w niedosład do skutku podróży dokoła świata.

J. F. WITTKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Postanowił jeszcze raz pójść do banku. Muszą mu dać pieniądze! Niech zadesperują zresztą do Sorrento — tam się dowiedzą, że Sven Soederlund żyje, więc ma prawo rozporządzać swoimi pieniędzmi.

Pewnym krokiem wszedł z Anielą do banku. Kasjer, młody człowiek z wąsami à la Menjou, wysłuchał sprawy, skłonił się i z tajemniczą miną znikł w gabinecie naczelnika oddziału.

Upłynęło z piętnaście minut.

Aniela i Soederlund siedzieli na skórzanej kanapie spoglądając raz po raz na zakratowane okienko kasy.

Soederlund zaczął się niecierpliwie.

— Ludzie tu mają za dużo czasu — powiedział.

Wstał i chciał podejść do okienka, lecz w tym momencie ujrzał przed sobą jakiegoś pana, który oświadczył półgłosem:

— Jestem agentem policji, proszę udać się ze mną do komisariatu.

To wyglądało na aresztowanie.

— Pan do mnie mówi? A o co chodzi?

Za kratą okienka kasowego ukazały się głowy kilku urzędników przypatrujących się z ciekawością. Przy uchylonych drzwiach stał kasjer z wąsami à la Menjou, na progu gabinetu widniała za-

żywna postać dyrektora — obaj uśmiechali się ze złośliwym zadowoleniem.

Aniela była tylko bardzo zdziwiona, ale Soederlundowi się wydało, że dostrzega wyraźnie na jej twarzy przestrach, nieufność i pogardę. Tego jeszcze brakowało, by w jej obecności policja go traktowała jak zwykłego oszust!

— Czy pan ma dowód osobisty?

— Nie.

— W takim razie proszę za mną.

— Czy ma to oznaczyć, że jestem aresztowany?

— Allons! Czy mademoiselle jest z panem? — zapytał agent wskazując na Anielę.

— Ta pani nie ma nic wspólnego ze sprawą.

— Mademoiselle! — skłonił się uprzejmie policjant. — Pani będzie łaskawa nam towarzyszyć. Soederlund sprzeciwił się, lecz to nic nie pomogło. Agent poszedł dyskretnie naprzód wskazując drogę. Aniela i Soederlund zdążyli za nim w milczeniu.

Wreszcie Szwed nie wytrzymał: przeprosił towarzyszkę i dogonił policjanta.

— Proszę wytłumaczyć, za co zostałem aresztowany.

— Pan się podaje za jakiego pana Soederlunda.

— Tak, bo nim jestem.

— Tam się wszystko wyjaśni — odparł obojętnie agent.

W komisariacie ich rozdzielili. Daremnie Soederlund przekładał, że ta pani nic nie wie i żądał, by ją zwolniono natychmiast.

— Niech się pan nie obawia o mademoiselle. Nie będziemy jej zatrzymywali, tylko przesłuchamy jako świadka.

Komisariat niczym się nie różnił od tego rodzaju urzędów policyjnych na całym świecie: zakurzone półki z aktami, drewniane ławki wzdłuż ścian, stół poplamiony atramentem.

Przesłuchanie prowadził komisarz, hałaśliwy Francuz o czerwonej twarzy i o nabrzmiałej szyi zdradzającej nadmierną skłonność do czerwonego wina.

— Pański hotel?

— „Royal Roussillon“. Ale tam jestem zameldowany jako Brown.

— Aha! A pańskie prawdziwe nazwisko?

— Soederlund. Na imię Sven.

— Wolne żarty, łaskawy panie! Soederlund przed czterema dniami zginął w katastrofie samochodowej.

— Tak, panie komisarzu, między Avignonem a Orange mój wóz się rozbił, ale jak pan widzi, mnie w nim nie było. Wyjechałem nieco wcześniej i przyjechałem do Paryża w niedzielę.

— Czy pan zna pana Lagache'a?

— Owszem, to jest mój agent.

— Więc pan Lagache stwierdził w Avignonie, zgon pana Soederlunda i jako jego pełnomocnik zamknął konta w bankach. I co pan na to?

Soederlund parsknął głośnym śmiechem — nigdy nie posadzał Lagache'a o tak dalece idącą zapobiegliwość. Była to niedźwiedzia przysługa, świadczyła wszelako o uczciwości agenta.

Niestety wesołość Soederlunda nie znalazła zrozumienia — komisarz spochmurniał. Uważał się za wybitnego znawcę ludzi, powodował się w ich ocenie przeważnie intuicją, po tym śmiechu dodatnie wrażenie, jakie na nim wywarł ten wytworny mężczyzna, zaczęło się ulatniać. Lecz Soederlund uciekł. Rosło groźne widmo zatrzymania go w areszcie na wiele godzin, a może nawet dni. Czuł, że sytuacja pogarsza się z minuty na minutę.

Diabli nadali! — rozmyślał gorączkowo. Dawniej nie uwierzyłbym nawet, że takie wypadki są w ogóle możliwe!... A jeśli Anielę też zatrzymali?... Psiakrew, to ci obrońca i opiekun! Ładne zdanie będzie o mnie miała!

(Ciąg dalszy nastąpi)